Cześć ofiarnej pracy polskich robotników, inżynierów, techników!

Rok IV. Nr 326 (1110)
ŁÓDŹ
PIĄTEK
26
listopada 1948 r.
Cena 5 zł.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

KURIER Popularny
Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Anglosascy protektorzy Niemiec

tworzą z Zagłębia Ruhry „towarzystwo akcyjne"

Całkowite zignorowanie interesów Francji

WASZYNGTON (PAP). Sekretarz Stanu Marshall oświadczył na konferencji prasowej, **że Stany Zjednoczone nie zamierzają liczyć się z protestami Francji.**

Waszyngton i Londyn — powiedział Marshall — będą kontynuowały swą dotychczasową politykę w Niemczech Zachodnich, niezależnie od stanowiska Francji.

Zaznaczył on, że rząd amerykański aprobuje bez zastrzeżeń decyzje Clay'a i Robertsona w sprawie przekazania przemysłu Zagłębia Ruhry w ręce niemieckie.

Broniąc decyzji anglosaskich władz okupacyjnych, **Marshall podkreślił, że obecnie jest najwyższy czas uregulowania spraw gospodarczych Ruhry przez oddanie przemysłu Ruhry w „odpowiedzialne ręce".**

Marshall bez ogródek ujawnił, że Stany Zjednoczone uprawnione są do odegrania decydującej roli w Niemczech Zachodnich, gdyż „wkład amerykański w życie gospodarcze nie tylko strefy amerykańskiej, lecz również strefy brytyjskiej i francuskiej — jest największy".

Korzystając z tych uprawnień, rząd amerykański opracuje zasady finansowania akcji odbudowy przemysłu Niemiec.

Zasady te będą się odnosiły do przemysłu wszystkich trzech stref okupacyjnych.

LONDYN (PAP). Rzecznik Foreign Office zakomunikował, że W. Brytania i Stany Zjednoczone postanowiły zaprosić Francję do udziału w organach kontroli nad dystrybucją produkcji przemysłowej w Niemczech Zachodnich.

Decyzja władz anglosaskich, która ma osłodzić całkowite zignorowanie interesów Francji w związku z przekazaniem Zagłębia Ruhry w ręce niemieckie i uspokoić wzburzoną opinię francuską — w istocie rzeczy nie ma większego znaczenia praktycznego.

W organach tych bowiem Francja będzie zawsze zmajoryzowana przez partnerów anglosaskich.

W kołach dziennikarskich przypomina się, że Amerykanie konsekwetnie zmierzają do tego, by oprzeć strukturę „organów kontrolnych" na zasadach towarzystw akcyjnych, w których o ilości głosów decyduje wysokość wkładu pieniężnego.

Tego rodzaju dążenie **zapewni Stanom Zjednoczonym,** które posiadają w Niemczech Zachodnich największy wkład dolarowy, **druzgocącą przewagę i decydujący głos.**

W tym stanie rzeczy projektowany udział Francji w „organach kontroli" będzie miał znaczenie symboliczne.

Roczny plan wykonany!

PRZEMYSŁ SKÓRZANY

WARSZAWA (PAP). — W dniu 23 listopada br. Państwowy Przemysł Skórzany wykonał przedterminowo roczny plan produkcji.

Podstawowa gałąź przemysłu skórzanego — przemysł garbarski wykonał w dniu 23 bm. plan produkcyjny, zarówno według ilości, jak i według wartości.

Produkcja tego przemysłu osiągnęła 165 proc. całorocznej produkcji roku poprzedniego, a 203 proc. produkcji z roku 1946.

Należy nadmienić, że wydajność pracy w przemyśle garbarskim osiągnęła w roku bież. poziom przedwojenny.

PRZEMYSŁ ELEKTROTECHNICZNY

WARSZAWA (PAP). Przemysł Elektrotechniczny, obejmujący ok. 70 fabryk, wykonał przedterminowo roczny plan produkcji w dniu 24 bm.

Przedterminowe wykonanie planu w odniesieniu do całego przemysłu elektrotechnicznego było możliwe dzięki skoordynowanej pracy robotników, techników i inżynierów, oraz pracowników administracyjnych.

Podjęta samorzutnie akcja ku uczczeniu historycznego faktu Zjednoczenia obu partii klasy robotniczej umożliwi osiągnięcie 115 proc. planu rocznego, co oznaczać będzie przekroczenie przedwojennej produkcji w przemyśle elektrotechnicznym o 10 procent.

Kolejarze meldują Prezydentowi RP

wykonanie rocznego planu

WARSZAWA (PAP). PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ — BOLESŁAW BIERUT OTRZYMAŁ NASTĘPUJĄCY MELDUNEK:

„Pracownicy kolejowi, zorganizowani w Związku Zawodowym Pracowników Kolejowych (ZZK), melduja Obywatelowi Prezydentowi, że w dniu 20 listopada 1948 r. zakończyli roczny plan pracy na Polskich Kolejach Państwowych, zakreślony na rok 1948.

Jednocześnie kolejarze polscy zapewniają Cię, Obywatelu Prezydencie, że poprzez szlachetne współzawodnictwo pracy dążyć będą do całkowitej odbudowy zniszczonego kolejnictwa, oraz jeszcze lepszego usprawnienia transportu, aby tym przyśpieszyć dobrobyt mas kolejarskich i przyczynić się do szybszej budowy Polski socjalistycznej".

Delegacje zagraniczne

na Kongres Zjednoczeniowy

WARSZAWA (PAP). Nadchodzą dalsze wiadomości o składzie delegacji zagranicznych bratnich partii na Kongres Zjednoczeniowy partii robotniczych.

Ostatnio zaawizowany został przyjazd delegacji z Czechosłowacji, w skład której wchodzą członkowie KC komunistycznej partii czechosłowacji: **Slansky, Fierlinger, Fuchs, Geminder i Siroky.**

Z Holandii przybędzie członek KC KP Holandii **Jan Schalker,** z Albanii członek KC KP Albanii **Michał Prifti.**

Rumuńska delegacja handlowa

przybyła do Warszawy

WARSZAWA (PAP). — Do Warszawy przybyła rumuńska delegacja handlowa pod przewodnictwem sekretarza generalnego Ministerstwa Handlu Zagranicznego — G. Ghiale.

Delegacja ma na celu przeprowadzenie rokowań handlowych o nową umowę na okres roczny w ramach zawartej we wrześniu br. umowy o współpracy gospodarczej pomiędzy Polską a Rumunią.

Ze strony polskiej delegacji przewodniczący dyrektor departamentu traktowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu minister pełnomocny **H. Różański.**

Czy „wędrujący ambasador" będzie następcą Marshalla?

WASZYNGTON (PAP). Po rozmowie z Trumanem główny administrator planu Marshalla — Paul Hoffman oświadczył, że pozostaje na swym stanowisku.

Wyraził on również nadzieję, że Harriman „latający ambasador" będzie kontynuował swoje obowiązki.

W Waszyngtonie utrzymują się uporczywe pogłoski, że Harriman jest przewidziany na następcę Marshalla.

Przyjęcie u Premiera

WARSZAWA (PAP). Premier Józef Cyrankiewicz przyjął w Prezydium Rady Ministrów szefa polskiej Misji Wojskowej w Berlinie, gen. Jakuba Prawina.

Thorez przemawia na wielkim wiecu w Paryżu:

Mamy prawo i obowiązek zwalczać rząd

który poświęca interesy Kraju żądaniom podżegaczy wojennych

PARYŻ (PAP). W Welodromie zimowym odbył się wiec protestacyjny przeciwko projektom ustaw antyrobotniczych z udziałem przeszło 30 tysięcy mieszkańców Paryża. Na trybunie zajęli miejsca przedstawiciele Generalnej Konfederacji Pracy, Unii związków zawodowych okręgu paryskiego, partii komunistycznej, jednościowej partii socjalistycznej, związku bojowników o wolność, postępowych chrześcijan, Unii kobiet francuskich i innych organizacji postępowych.

Zagajając wiec, **sekretarz generalny CGT** podkreślił, że zgłoszony przez ministra Andre Marie projekt ustawy antyrobotniczej jest zamachem na konstytucję. Będziemy bronić Republiki oświadczył on — a nie należymy do tych, którzy uciekają z pola walki.

Witany burzliwymi oklaskami **sekretarz generalny partii komunistycznej Thorez** zwraca uwagę, że jednocześnie ze złożeniem projektu ustaw antyrobotniczych, rząd przygotował, projekt ustawy, rehabilitujący zdrajców i kolaborantów. Mówca podkreśla, że projekt ustaw antyrobotniczych godzi w prawo zrzeszenia się robotników w związkach zawodowych oraz wolność pracy.

Nawiązując do ostatniej debaty w Zgromadzeniu Narodowym, Thorez oświadczył:

„Rząd chciałby nas oskarżyć o „spisek", chciałby nam zakneblować usta, ponieważ boi się prawdy, ponieważ obawia się narodu francuskiego.

Queuille i Ramadier chcieliby wszcząć przeciwko nam postępowanie sądowe, ponieważ podkreśliliśmy, **że naród francuski nigdy nie wystąpi przeciwko Związkowi Radzieckiemu.**

Naszym prawem i obowiązkiem — stwierdza Thorez — jest zwalczanie propagandy wojennej. Mamy prawo i obowiązek zwalczać politykę rządu, który poświęca interesy kraju żądaniom podżegaczy wojennych.

Jest naszym prawem i obowiązkiem wzywać do jedności akcji, do utworzenia prawdziwie francuskiego rządu, rządu demokratycznego, który prowadzić będzie politykę pokoju i niepodległości narodowej".

Niechaj więc rząd powie wyraźnie — **ciągnie dalej Thorez** — że wolno podżegać do wojny, oraz rzucać oszczerstwa na Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej, ale nie wolno — jak to powiedział Marshall — „prowadzić niebezpiecznej ofensywy pokojowej", nie wolno piętnować podżegaczy wojennych, nie wolno ostrzegać francuskiej opinii publicznej w chwili, gdy podporządkowuje się armię francuską dowództwu zagranicznemu.

Na zakończenie Thorez wezwał do zacieśnienia jedności mas pracujących.

Uczestnicy wiecu uchwalili rezolucję, w której wzywają do wzmożenia akcji solidarnościowej na rzecz strajkujących górników.

Armia Ludowa u wrót Pekinu!

Trwoga i popłoch w szeregach wojsk Kuomintangu

LONDYN (PAP) Agencja Reutera donosi, że czołówki chińskiej armii ludowej walczą **w odległości 30 km od Pekinu i 40 km od Tientsinu** dwóch największych miast w Chinach północnych.

Rząd Czang-Kai-Szeka zarekwirował wszystkie okręty w Tientsinie i w porcie Tangku celem ewakuacji swych oddziałów z Shanhaikwan i portu Chinwangtao, odciętych przez wojska ludowe **po zajęciu miasta Shengfang,** oddalonego o 40 km od Tientsinu.

Oddziały armii ludowej, pod dowództwem generała Che-Szen-Yi, czynią przygotowania do ataku na Peng-Pu — ostatni punkt oporu wojsk Czang-Kai-Szeka przed Nankinem.

WASZYNGTON (PAP). Ambasador Chin Kuomintangowskich w Stanach Zjednoczonych **Wellington Koo** zaapelował do **prezydenta Trumana** o zwiększenie pomocy dla rządu Kuomintangu. Rozmawiając z dziennikarzami po spotkaniu z prezydentem, ambasador oświadczył, że podkreślił znów **„powagę sytuacji"** wytworzonej wskutek natarcia Chińskiej Armii Ludowej.

ZSRR domaga się

wycofania obcych wojsk z Palestyny

PARYŻ (PAP). Na czwartkowym posiedzeniu Komisji Politycznej Generalnego Zgromadzenia, która wznowiła debatę nad problemem palestyńskim, **delegat radziecki Carapkin** złożył projekt rezolucji, domagający się wycofania „wszystkich wojsk zagranicznych i całego zagranicznego personelu wojskowego" z obszarów, należących do państwa Izrael i państwa arabskiego w Palestynie, odpowiednio do granic, wytyczonych na podstawie planu podziału Palestyny, przyjętego w swoim czasie przez ONZ.

Projekt rezolucji radzieckiej stwierdza, że obecność wojsk zagranicznych w Palestynie przeszkadza ustanowieniu dobrych stosunków między Arabami a Żydami, oraz hamuje rozwój państwa Izrael i utworzenie nowego państwa arabskiego.

Dalej projekt radziecki wzywa Radę Bezpieczeństwa, by przedsięwzięła wszelkie niezbędne kroki, w celu położenia kresu działaniom wojennym w Palestynie.

Tsaldaris

wrócił do Paryża

PARYŻ (PAP). Wrócił z Aten minister spraw zagranicznych greckiego rządu monarchistycznego — Tsaldaris, który przewodniczył delegacji tego rządu na sesję ONZ.

Tsaldaris przebywał ostatnio w Atenach w związku z kryzysem rządowym.

Była Polska Berezy, bezrobocia, ciemnoty — budujemy Polskę dobrobytu, kultury, wolności!

Oszczerstwa anglo-amerykańskiego bloku

Wiceminister Wyszyński zbija wywody swych oponentów

PARYŻ (PAP). Na posiedzeniu specjalnej komisji politycznej Zgromadzenia w dniu 24 bm. szef delegacji radzieckiej Wyszyński sprecyzował stanowisko ZSRR wobec wystąpień niektórych delegatów.

Delegat radziecki zbijał oszczerstwa szeregu przedstawicieli bloku anglo-amerykańskiego, jakoby przyjmowanie nowych członków do ONZ uległo zahamowaniu z winy... Związku Radzieckiego, „nadużywającego prawa veta" w Radzie Bezpieczeństwa.

Szef delegacji radzieckiej przypomniał, że „prawo veta" było nieraz wykorzystane przez delegatów USA i Wielkiej Brytanii, ażeby zagrodzić drogę do ONZ krajom demokratycznym.

Zasada jednomyślności wielkich mocarstw w Radzie Bezpieczeństwa, zwana niekiedy „prawem veta" — stwierdził Wyszyński — jest silną bronią polityczną i nie ma naiwnych, którzy wypuściliby tę broń z rąk w atmosferze walki politycznej.

Związek Radziecki wykorzysta to prawo, podobnie jak inni stali członkowie Rady Bezpieczeństwa.

Delegat USA — jak zaznaczył dalej Wyszyński — obłudnie wzywał Związek Radziecki do „zrewidowania" swego stosunku do sprawy przyjęcia do ONZ Włoch, Finlandii, Irlandii, Portugalii, Transjordanii i Austrii.

Czy wobec tego wolno nam prosić delegata USA, by skłonił również swój rząd do zrewidowania stanowiska w sprawie przyjęcia do ONZ Albanii, Bułgarii, Węgier, Rumunii i Mongolskiej Republiki Ludowej?

Mówca podkreśla następnie, że na konferencji 3 mocarstw w Poczdamie rządy USA, Wielkiej Brytanii i ZSRR zobowiązały się do poparcia kandydatur Bułgarii, Finlandii, Węgier i Rumunii do ONZ, po zawarciu z nimi traktatów pokojowych.

Zobowązanie to zostało uroczyście potwierdzone przez 21 państw, w tej liczbie przez Wielką Brytanię, USA i Francję w traktatach pokojowych.

Pozostaje ono w mocy również w dniu dzisiejszym. Jednakże przedstawiciele bloku anglo-amerykańskiego wycofują się obecnie z tego zobowiązania i stawiają Bułgarii, Rumunii i Węgrom warunki, gwałcące ich suwerenność i sprzecznie z kartą ONZ.

Warunki, jakie stawia się krajom demokracji ludowej — oświadczył Wyszyński — stanowią jedynie próbę nacisku na te kraje, by zmusić je do zmiany swego kursu politycznego.

Kończąc, delegat radziecki stwierdził, że Zgromadzenie Generalne postąpiłoby niesłusznie, gdyby zaleciło Radzie Bezpieczeństwa punkt widzenia, sformułowany w tzw. „opinii prawnej" Trybunału Międzynarodowego, opinii, która w rzeczywistości nie istnieje.

Delegacja radziecka jest przeciwna takiemu wnioskowi.

Prognoza pogody

Rankiem miejscami mglisto. W ciągu dnia zachmurzenie duże z miejscowymi opadami w postaci śniegu, później deszczu. Temperatura nocą kilka stopni poniżej zera. Temperatura w ciągu dnia od plus 2 do plus 6 stopni. Umiarkowane, na Wybrzeżu porywiste wiatry, z kierunków zachodnich.

Prasa radziecka

publikuje oświadczenie min. Modzelewskiego

MOSKWA (PAP). Cała prasa radziecka zamieściła in extenso oświadczenie min. Modzelewskiego w odpowiedzi na pytanie przedstawiciela PAP w sprawie ostatnich decyzji anglo-amerykańskich, dotyczących przemysłu Zagłębia Ruhry.

Również rozgłośnie moskiewskie nadały to oświadczenie w swych audycjach.

Olbrzymie kredyty na rozbudowę

Państwowej Centrali Handlowej

WARSZAWA (PAP). Rosnące zadania państwowego aparatu handlowego w dziedzinie skupu ziemiopłodów i rozdziału artykułów spożywczych, wymagają znacznych nakładów inwestycyjnych, **przede wszystkim utworzenia odpowiedniej sieci nowocześnie urządzonych magazynów**, przechowalni artykułów łatwo psujących się, oraz rozbudowy sieci sklepów wzorcowych, prowadzących sprzedaż wyrobów państwowego przemysłu spożywczego.

Państwowa Centrala Handlowa i podległe jej Centralne Biuro Obrotu Artykułami Rolnymi **otrzymały w planie na rok bież. 695 miln. zł** kredytów bankowych na cele inwestycyjne.

Ponadto instytucje te upoważnione zostały do wydatkowania na cele inwestycyjne ze środków własnych: **501 miln. zł dla PCH i 270 miln. zł dla Centralnego Biura Obrotów Artykułami Rolnymi.**

Oprócz nowych inwestycji dokonywane są na szeroką skalę prace remontowe. CBOAR wyremontowało w br. **15 obiektów magazynowych na łączną sumę 70 miln. zł**, przeprowadzono też remonty w 20 hurtowniach spożywczo-przemysłowych.

Po zgonie

Raoula Koczalskiego

WARSZAWA (PAP). Pogrzeb znakomitego pianisty Raoula Koczalskiego odbędzie się w Poznaniu w dniu 27 bm. na koszt państwa.

Minister Kultury i Sztuki Stefan Dybowski przesłał depeszę kondolencyjną na ręce Elzy Koczalskiej, wdowy po artyście, oraz na ręce rektorów Państw. Wyższych Szkół Muzycznych w Poznaniu i Warszawie — uczelni, w których Raoul Koczalski był profesorem.

8,2 miliarda zł. oszczędności

w programie państwowego Planu Inwestycyjnego

WARSZAWA (PAP). Przewodniczący podkomitetu inwestycyjnego Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, wiceprezes CUP, dr St. Jędrychowski udzielił przedstawicielowi Polskiej Agencji Prasowej następujących informacji na temat bieżących prac podkomitetu:

Podkomitet inwestycyjny został powołany do życia w marcu br. dla zapewnienia oszczędnego i racjonalnego wykonania państwowego Planu Inwestycyjnego.

Podkomitet opracował program oszczędności w Planie Inwestycyjnym na rok bieżący, wyrażający się sumą **8,2 miliarda zł.**

Dla wszechstronnego oświetlenia poszczególnych ważnych zagadnień, którymi zajmuje się podkomitet, powołane są komisje.

Komisje takie pracują obecnie nad problemami racjonalizacji budownictwa, **która pozwoli na zastąpienie w dużym stopniu deficytowych materiałów budowlanych innymi**, posiadanymi w dostatecznych ilościach.

Sprawa, do której podkomitet inwestycyjny przywiązuje wyjątkowe znaczenie — **jest odpowiednie przygotowanie dokumentacji technicznej dla obiektów, które wchodzą do Planu Inwestycyjnego.**

Wczesne sporządzenie projektu i kosztorysu pozwala na wstawienie inwestycji do Planu we właściwej sumie, a następnie umożliwia najtańsze i najsprawniejsze przeprowadzenie budowy, czy montażu przez przedsiębiorstwa budowlane.

We wszystkim tym kryją się możliwości dokonania olbrzymich oszczędności pieniężnych i materiałowych.

Toteż podkomitet wywiera stały nacisk na inwestorów w kierunku przyśpieszenia przygotowania dokumentacji dla Planu 1949 r. Dąży się na przyszłość do znacznego przesunięcia w czasie terminów sporządzania dokumentacji technicznej.

Ze względu nato, że spóźnione otwieranie kredytów inwestycyjnych jest jedną z dotkliwych bolączek inwestorów, w ramach podkomitetu utworzono specjalną komisję, pracującą nad usprawnieniem procedury otwierania tych kredytów.

Projekt Polski w sprawie Palestyny

Ambasador tow. O. Lange przedstawia wytyczne rezolucji

przewidujące pokojowe rozwiązanie konfliktu między Arabami i Żydami

PARYŻ (PAP). Na czwartkowym posiedzeniu komisji politycznej ONZ ambasador Oskar Lange w imieniu delegacji polskiej złożył projekt rezolucji w sprawie Palestyny.

Wniosek Polski przewiduje:

1 Przyjęcie rezolucji Zgromadzenia Generalnego z 29 listopada 1947 r. za podstawę ostatecznego uregulowania kwestii Palestyny.

2 Uznanie państwa Izraela, które powstało na terytorium, przyznanym mu rezolucją z listopada roku 1947.

3 Przychylne rozpatrzenie przez Radę Bezpieczeństwa prośby Izraela o przyjęcie go w poczet członków ONZ, jeśli prośba taka zostanie zgłoszona.

4 Wycofanie z terytorium Palestyny wszelkich wojsk obcych i obcego personelu wojskowego.

5 Utworzenie komisji pojednawczej dla Palestyny, złożonej z przedstawicieli pięciu państw.

Funkcje komisji pojednawczej miałyby objąć:

a) Udzielenie stronom zainteresowanym pomocy w natychmiastowym wszczęciu bezpośrednich rokowań, celem trwałego rozwiązania problemu palestyńskiego w duchu rezolucji z 29 listopada 1947 r.,

b) Powołanie do życia komisji granicznej do ostatecznego wytyczenia granic między państwem żydowskim a państwem arabskim w Palestynie,

c) Utworzenie unii gospodarczej między państwem Izraela a państwem arabskim w Palestynie,

d) Opracowanie w porozumieniu z odpowiednimi organami ONZ planu uregulowania problemu uchodźców z Palestyny, jak również ich repatriacji na obszary, z których pochodzą, tam gdzie to okaże się możliwe.

Rezolucja polska wzywa komisję pojednawczą do niezwłocznego objęcia swych funkcji, oraz poleca jej złożenie sprawozdania na najbliższej sesji Zgromadzenia Generalnego.

W końcu rezolucja żąda od Rady Powierniczej opracowania w porozumieniu z komisją pojednawczą i rządami Izraela oraz państwa arabskiego w Palestynie **statutu dla Jerozolimy**, zgodnie z postanowieniami rezolucji Zgromadzenia Generalnego z 29 listopada 1947 r.

PIWO — to płynny chleb (K. 106)

Amerykanie ostro krytykują

politykę gospodarczą gen. Clay'a

WASZYNGTON (PAP). — Komisja ekspertów, która przestudiowała sytuację ekonomiczną w Niemczech, przygotowuje raport ostro krytykujący politykę gospodarczą Stanów Zjednoczonych w Niemczech.

Raport ten oskarża również Wielką Brytanię i Francję o **„marnowanie pieniędzy amerykańskiego podatnika".**

Na czele grupy ekspertów, która badała stosunki gospodarcze w Niemczech, stoi b. poseł republikański **Charles Devey** — wiceprezydent Chase National Bank.

W kołach dziennikarskich twierdzą, że eksperci będą żądać dalszego wzmożenia kontroli życia gospodarczego w Zachodnich Niemczech

Dyrygent z Waszyngtonu i orkiestra z Londynu i Paryża

Reakcyjna polityka USA - „Maszyna do głosowania"

Masy ludowe mają głos

Pierwsze wiadomości, jakie nadeszły z Waszyngtonu po powrocie Trumana z urlopu wskazują, że „weksle przedwyborcze" nowoobranego prezydenta Stanów Zjednoczonych nie będą honorowane. Sekretarz stanu Marshall, po pierwszej konferencji po wyborach, odbytej z prezydentem Trumanem, oświadczył, że Stany Zjednoczone i W. Brytania pójdą jeszcze dalej w akcji przekazywania przemysłu Zagłębia Ruhry w ręce Niemców.

Jest rzeczą jasną, że tego rodzaju oświadczenie nie może oznaczać nic innego jak deklaracje, iż dotychczasowa polityka zagraniczna Waszyngtonu będzie prowadzona nadal, a nawet, że będzie zaostrzona. A jaka jest ta polityka — wiele chyba dowodzić nie trzeba. Jest to polityka popierania odbudowy niemieckiego przemysłu zbrojeniowego. Jest to polityka popierania elementów reakcyjnych, nacjonalistycznych, odwetowych w Niemczech i reakcji na całym świecie. Jest to zapowiedź dalszej walki z siłami postępu i pokoju zarówno w Ameryce jak i poza jej granicami — innymi słowy — ta polityka, która kierowała dotychczas poczynaniami wszystkich rządów państw zmarshallizowanych.

W Londynie i w Paryżu w lot zrozumiano machnięcie pałeczki dyrygenta z Waszyngtonu. Rada Główna brytyjskich związków zawodowych czym prędzej wydała odezwę do robotników brytyjskich. W Paryżu — prokurator zapowiedział postawienie w stan oskarżenia przywódców francuskiej partii komunistycznej za oświadczenie, że „naród francuski nie będzie nigdy walczył przeciwko związkowi radzieckiemu". W ONZ zazgrzytała amerykańska „maszyna do głosowania" złożona z wasalnych państw marshallowskich w celu nie dopuszczenia do ONZ w charakterze nowych członków państw posiadających ustrój demokratyczny jak np. Mongolia, Węgry, Bułgaria, Albania. Ta sama „maszyna do głosowania" usiłuje natomiast przeforsować na członków ONZ takie „niepodległe" państwa jak np. marionetkowe „królestwo" Abdullaha, rządzącego przy pomocy oficerów brytyjskich 300 tysiącami niepiśmiennych Arabów, koczujących na piaskach pustyni transjordańskiej, albo faszystowską Portugalię, której jedyną „zasługą" w ostatniej wojnie było pomaganie hitlerowskiej Rzeszy.

Jednakże dyrygent z Waszyngtonu i jego orkiestra z Londynu i z Paryża zapomnieli o „drobnostce", a mianowicie: że pod hasłami takiej polityki przegrał wybory republikański kandydat na prezydenta USA, Dewey że mimo represji i skombinowanych ataków francuskiej prasy reakcyjnej, policji Mocha i wojsk kolonialnych — górnicy francuscy strajkują już 8 tygodni, a francuska klasa robotnicza nie zamierza wcale kapitulować. Zapomnieli, że wbrew dawniej już stosowanym represjom wobec komunistów i „czystce" aparatu państwowego przez angielski wywiad tajny, robotnicy brytyjscy uporczywie wybierają na odpowiedzialne stanowiska w związkach zawodowych właśnie komunistów, wiedząc, że w ten sposób oddają swe interesy w pewne i godne ręce. Innymi słowy — waszyngtoński dyrygent i jego europejska orkiestra zapomnieli, że masy ludowe w Ameryce i w Europie nie chcą tej polityki, którą Waszyngton prowadzi. I wreszcie zapomnieli waszyngtońscy nagrywacze polityczni, że nie są sami na świecie. Że oprócz nich istnieją potężne siły demokracji i pokoju ze Związkiem Radzieckim na czele, które nie pozwolą na podpalanie świata i nowe niszczenie dorobku ludzkości.

Hałaśliwy chór podżegaczy wojennych i czarnosecinnych reakcjonistów nie zdoła zagłuszyć głosu prawdy i sumienia, przemawiającego w imieniu setek milionów ludzi z całego świata.

Łapownik

Na dłoniach — zgnilizna,
Na wargach — ojczyzna,
A sprawa sumienia
Schowana w kieszeniach.

W. BOR.

SPORT

Pod znakiem piłki

Ostatni akord

Kiedy przed miesiącem rozpatrywaliśmy sytuację w lidze, poza Widzewem nie można było wskazać dalszych jego partnerów w drodze do II ligi, a do razstrzygnięcia sprawy mistrzostwa szanse miały dwie drużyny Wisła i Cracovia.

Po pięciu gorących niedzielach — sytuacja zmieniła się nie wiele.

Widzewowi do kompanii przybył Rymer, dalszych dwu partnerów wyłoni dopiero ostatnie koło ligowych rozgrywek.

Podobnie ma się rzecz z mistrzostwem. Cracovia przebyła już najgorsze, tracąc 4 punkty, Wisły miała wszystkie szanse wyprzedzić swą rywalkę w ub. niedzielę, ale przeklaślił je właśnie Widzew. I znów szanse są równe, a jeżeli obydwaj kandydaci nie potkną się pojutrze — mistrza Polski na r. 1948 poznamy dopiero w tydzień później, kiedy to staną, zgodnie z regulaminem rozgrywek, do decydującego spotkania.

Bardziej jednak od tej, pasjonującą jest walka o spadek.

Z CZTERECH NIEDZIELNYCH MECZÓW

z tego cyklu, na czoło wybija się łódzkie spotkanie Widzew — Warta. Nie dla tego bynajmniej, iż — meczem tym Widzew zakończy jednoroczną karierę ligową. Chodzi o co innego. Oto łodzianie właśnie od momentu, gdy już nawet teoretycznie stracili wszystkie szanse na pozostanie w ekstraklasie, zaczęli inaczej grać. Lepiej, skuteczniej. Najpierw ofiarą tej odmiany była Garbarnia. Kto wie, czy nie ta właśnie porażka będzie miała decydujące znaczenie dla dalszych losów krakowian i czy w efekcie nie znajdą się oni w jednym szeregu z Widzewem... Potem groźny Ruch bijący dotąd łodzian w dwucyfrowym stosunku zostawił obydwa punkty. Tydzień temu nadzwyczajne szczęście i równie „nadzwyczajny" arbiter uratował przed porażką „samą" Wisłę. Teraz kolej na Wartę.

W sporcie nie ma sentymentu. To prawda, że Warta jest starym zasłużonym klubem, to prawda, że odegrała wielką rolę w rozwoju polskiego futbolu, ale nie mniej zasłużony jest Widzew, a jednak opuścić musi ligę. Można być pewnym, że piłkarze łódzcy nie będą kierować się żadnymi uczuciowymi względami, nie będą w tym spotkaniu kalkulować czy opłaci im się, czy to ma sens zdobywać się na wysiłek i dążyć do pokonania przeciwnika. Widzewiacy zdają sobie sprawę, że im w lepszym towarzystwie będą wędrować do II ligi, tym lepiej to będzie o nich świadczyć. Można być pewnym, że tak jak w poprzednich i w tym meczu wykażą znaną już w całym kraju — olbrzymią ambicję i wolę zwycięstwa.

Warta nie będzie miała w Łodzi łatwego żywota. Obawiamy się, że perspektywa spadku nie wpłynie dodatnio na tę drużynę. A, że ostatnio poznaniacy przeżywają poważny kryzys — nie trzeba przypominać. Zgodnie z naszymi bezpośrednimi obserwacjami, również ostatniej niedzieli warciarze byli groźni tylko w pierwszej połowie. Po przerwie opadli całkowicie na siłach. Jeżeli ŁKS nie odniósł zwycięstwa, to jest to już całkiem inna sprawa, w której 2 zdobyte, a nie uznane bramki mają nie małe znaczenie...

Sportowi chiromanci po ostatnim sukcesie Widzewa, stali się ostrożni w przewidywaniu wyniku tego meczu. Nam się wydaje, że łodzianie mają poważne szanse na sukces. Walka będzie na pewno niezwykle zacięta, być może ostra, rzecz niesłychanej wagi jest, aby nie zawiódł sędzia. Niestety taka uwaga po ostatnich wydarzeniach wydaje nam się bardzo na czasie.

DRUGI ŁÓDZKI REPREZENTANT W LIDZE

wyjeżdża właśnie do Poznania. Tydzień temu podróż do tego celu wydawała się beznadziejna. Obecnie perspektywy są nieco pomyślniejsze. Wprawdzie ZZK jest zespołem trudniejszym niż Warta, ale wystarczy z nimi zremisować by zabezpieczyć się przed przykrą konsekwencją zaniedbań wiosennych.

Dziwna to drużyna — ten ŁKS... W Łodzi przegrywa po beznadziejnej walce z AKS 1:4. Jedzie do Chorzowa na rewanż i bije gospodarzy 5:2. W Krakowie po grze, w której łodzianie mieli wyraźną przewagę, remisują z Garbarnią 0:0. W Łodzi przegrywają po kompromitująco słabej walce. Podobnych przykładów, świadczących o chimerycznych nastrojach i formie drużyny można by przytoczyć wiele. Ostatnio, gdy „biedą" poważnie zajrzała w oczy, zaczął się olbrzymi wysiłek w walce o egzystencję.

Z Wartą w Poznaniu nie było już źle. Nadal zawodziła wprawdzie fatalnie pomoc, nadal chromała jeszcze współpraca w linii ofensywnej, ale w sumie drużyna sprawiła dale ko lepsze wrażenie niż np. na meczu z Polonią w Warszawie.

Wyżej wspomnieliśmy już, że „ełkaesiacy" na meczu z Wartą w Poznaniu zdobyli dwie nie uznane przez sędziego bramki. Było więc podobnie jak z Cracovią, która grając przeciw Legii również uzyskała dwa gole, nie uznane przez sędziego. Łodzianie nie złożyli protestu, nie miał by on zresztą szans uznania. Ale fakt pozostaje faktem. Pozwala on wierzyć, że w meczu z ZZK nie będzie gorzej. Jak stwierdziliśmy na początku — wystarczy jeden punkt. Ustalmy, że meldunek z Poznania nie będzie niepomyślny.

W BYTOMIU ROZEGRA SIĘ

walka o egzystencję. Tamtejsza Polonia gościć będzie Tarnovię. O tym meczu mówi się w Łodzi:

— Dobrze będzie, jeżeli obie drużyny zakończą grę... w komplecie.

Ma to oznaczać, że walka będzie więcej niż otwarta. Wiele tu zależy od sędziego, który nie powinien dopuścić do gry wykraczającej poza ramy przepisów.

Nam się wydaje, że te poglądy o ostrości spotkania wypływają z niesławnej tradycji, gdy w decydujących meczach kości przeciwnika były tak dobrym celem — jak piłka. Oba zespoły zdają sobie zapewne sprawę z tego, że od ligowców wymaga się znacznie więcej niż od debiutujących drużyn. I dlatego przypuszczenia, że gra nosić będzie charakter brutalny — są przedwczesne i conajmniej przesadzone. Polonia nie ma opinii złej. Nie ma jej również Tarnovia. Zwycięży ten, kto będzie lepszy. A że własny teren oraz dobra forma przemawia za gospodarzami, raczej im pozostawia my szanse na utrzymanie się w lidze.

CRACOVIA WALCZY O MISTRZOSTWO, GARBARNIA O SPADEK.

Cóż może być bardziej dramatycznego. Rzekomo „wtajemniczeni" szepczą, iż krakowianie nie zrobią sobie krzywdy. Ma to oznaczać, iż Cracovia walczyć będzie z mniejszą ambicją niż dotąd, że nie będzie starała się wbić gwoździka do trumny swego rywala.

Jest to pogląd z gruntu mylny. Cracovia kiedyś była w takiej sytuacji, że wystarczył jej remis, aby uratować się przed spadkiem. Jej ostatnim przeciwnikiem była właśnie Garbarnia. Mecz zakończył się porażką Cracovii, chociaż Garbarni dwa te punkty nie przysporzyły laurów.

Pamięc o tym wystarcza, by wierzyć, że kandydat na mistrza Polski będzie walczył do upadłego, że uczyni wszystko, aby wygrać. W perspektywie jest przecież pierwszy po wojnie tytuł mistrza ligowego!

W RYBNIKU WISŁA SPOTKA SIĘ Z RYMEREM,

który na wiosnę pokonał krakowian w ich siedzibie 7:2. Już nie tylko ambicja zrewanżowania się za sromotną porażkę, będzie w tym meczu grała poważną rolę. Wisła była o krok od mistrzostwa i w Łodzi zaprzepaściła wielką szansę. Teraz nie wolno uronić ani jednego punktu. Koledzy Gracza i Jurowicza wierzą, iż w ewentualnej rozgrywce na neutralnym terenie dadzą sobie radę z Cracovią.

Rymer nie mając żadnych szans na odegranie większej roli w Lidze — przypuszczenie stanie się mniej groźny i dlatego nie popełnimy większego błędu jeśli wskażemy na Wisłę, jako na ewentualnego zwycięzcę.

DWA POZOSTAŁE SPOTKANIA

nie mają większego znaczenia na ostateczny układ tabeli. W Chorzowie Ruch zmierzy się z warszawską Legią w walce o trzecie miejsce. Od dajemy tu większe szanse zespołowi gospodarzy, którzy w ostatnim akordzie zechcą wykazać, że na tę pozycję w pełni zasłużyli.

W stolicy Polonia spotka się z AKS.

Podobno warszawianie nie wystąpią w komplecie, wskutek kontuzji odniesionych przez ich zawodników na meczu z Garbarnią. Ale i AKS grać będzie bez kilku swych czołowych zawodników. Nie ma więc powodu sądzić, że nie gościnne dotąd boisko stołeczne będzie bardziej szczęśliwe dla AKS.

Piłkarze śląscy przygotowują się do meczu z Łodzią

KATOWICE. W związku z meczem o puchar śp. Kałuży Śląsk—Gdańsk, który rozegrany zostanie w dniu 5 grudnia w Chorzowie, reprezentacja Śląska rozegrała w czwartek w Katowicach spotkanie sparringowe z leaderem śląskiej klasy wydzielonej — „Naprzodem" z Janowa.

Reprezentacja Śląska wystąpiła w następującym składzie: Budny, Durniok, Siwy, Suszczyk, Wieczorek, Gajewski, Sąsiadek, Cieślik, Szombera, Muskała, Kubocz. Po przerwie w miejsce Siwego zagrał Pytlik, zamiast Wieczorka — Duda, Szombere zastąpił Potok, a Kubocza — Barański. Mecz zakończył się po bardzo ładnej grze, zwycięstwem reprezentacji w stosunku 3:1 (0:0), przyczym bramki dla zwycięzców zdobyli: Cieślik, Muskała i Barański. Strzelcem honorowej bramki dla Naprzodu był Bak. Mecz rozegrany został na boisku pokrytym śniegiem, przy 5-stopniowym mrozie.

Zryw wygrał, ale górnicy zostali mistrzami

KATOWICE — We wtorek odbyło się zakończenie przerwanego przy stanie 5:3 meczu o mistrzostwo śląskiego OZB pomiędzy Hutą Pokój a Zrywem Świętochłowice. Zgodnie z postanowieniem, spotkanie prowadzone było bez publiczności. Walki odbyły się od półśredniej. W półśredniej Rodak (Z) znokautował w pierwszym starciu Radońskiego. W średniej Kaszuba (H. P.) wypunktował Nierobę. W półciężkiej Huta Pokój oddała punkty w. o. W ciężkiej niespodziewane zwycięstwo odniósł Termin (Zr.), który pokonał Kiesewetera. Dogrywka przyniosła zwycięstwo Zrywowi w stosunku 6:2. Wynik spotkania 9:7 dla Zrywu.

Jednak mistrzem grupy II został zespół Huta Zabrze, mając równą ilość punktów, ale lepszy stosunek walk.

1. Huta Zabrze pkt. 18 — 124:34
2. Zryw Świętochł. pkt. 18 — 123:37

Tak więc ostatecznie do walk o ligę bokserską jako 2 drużyną śląską zakwalifikowała się Huta Zabrze. Zespół ten dopiero w tym roku zdobył awans do klasy A. Śl. OZB.

Łyżwiarze będą trenować w Ostrawie

Wraz z reprezentacyjnymi hokeistami Polski, na sztucznym lodowisku w Ostrawie trenować będą również czołowi łyżwiarze w jeździe figurowej. Pobyt w Czechosłowacji ma na celu nie tylko poprawienie formy naszych zawodniczek i zawodników, lecz przede wszystkim zapoznanie się z nowym stylem jazdy i treningów, gdyż w tej dziedzinie zmieniło się bardzo wiele, a nasi łyżwiarze jeżdżą według zasad „dawnej szkoły".

Należy podkreślić, że w tej dziedzinie sportu Czesi zajmują czołowe miejsca w Europie, o czym świadczy choćby zdobycie 3, 4 i 6 miejsca w konkurencji kobiecej w jeździe figurowej na mistrzostwach świata, które odbyły się w połowie stycznia br. w Pradze.

Wiadomości zdobyte w Czechosłowacji pozwolą łyżwiarzom na prowadzenie pracy instruktorskiej według nowoczesnych metod na kursach szkoleniowych, które organizowane będą w kraju w tym sezonie zimowym. Projektowane są również propagandowe występy łyżwiarzy na terenie całej Polski.

W skład ekipy, która ma wyjechać do Ostrawy, wchodzą: Bursche, Dąbrowska, Łaniewska, Staniszewski i Korneluk.

Treningi w Ostrawie trwać będą do 21 grudnia.

Chmielewski wygrywa

Henryk Chmielewski walczył ostatnio w Ameryce z Joe Reddickiem, nokautując go w szóstej rundzie. Reddick jest mało znanym pięściarzem.

Belgowie proszą o zmianę terminu

PZB otrzymał już list od Belgijskiego Związku Bokserskiego z prośbą o przełożenie ewentualnego meczu Polska — Belgia z grudnia na luty roku przyszłego. Decyzji w tej sprawie jeszcze nie powzięto.

W międzyczasie PZB otrzymał wiadomość, że w grudniu nie może liczyć na ewentualne przybycie do Polski ósemki szwedzkiej.

Łódzki Zryw w Warszawie

WARSZAWA. — Gwardia projektuje w dniu 5 grudnia rozegranie meczu bokserskiego z nowym mistrzem Łodzi — Zrywem. W drużynie Zrywu m. in. walczą: Stasiak, Czarnecki, Taborek, Niewadził i inni.

KOLEGIUM SĘDZIÓW L. O. Z. P. P. KOMUNIKAT

z dnia 25 listopada 1948 roku

Obsada zawodów o mistrzostwo klasy A dnia 28 listopada 1948 r.

Godz. 10, boisko Zjednoczone, TUR, Łódź—Tomaszowianka — Olejnik. Godz. 8, boisko Zjednoczone, TUR II—Widzew IB — Jasiński. Godz. 13, boisko Koluszki, ZZK Koluszki—Zjednoczone — Okołowicz. Godz. 11, boisko Koluszki, przedmecz — Sałyga. Godz. 13, boisko Piotrków, Concordia—ŁKS — Pogodziński. Godz. 10, boisko Boruta, Boruta—ZZK Łódź — Winiarski. Godz. 8, boisko Boruta, przedmecz — Kolasiński. Godz. 13 boisko Zgierz Miejskie, Włókniarz—Lechia — Andrzejak. Godz. 11, boisko Zgierz Miejskie, przedmecz — Turski.

KLASA B

Godz. 11, boisko TUR Park Ludowy, Bawełna—Gwardia — Hanysz. Godz. 9, TUR Park Ludowy, przedmecz — Golański. Godz. 10, boisko Wima, Tramwajarz —Płomień — Karpiński. Godz. 8 boisko Wima, przedmecz — Paufil. Godz. 10, boisko Ognisko, Ognisko—TUR III — Lewandowski. Godz. 9 boisko ŁKS, Widzew II—PTC II — Dębski. Godz. 12, boisko Boruta, Boruta II—ZZK III — Plewiński. Godz. 10 boisko Zduńska Wola, ZMP 6 II—Łaskowiak — Woźniakowski. Godz. 10, boisko Pabianice II, Mechanik—Metalowiec — Mike. Godz. 13, boisko Karśnice, ZZK—Włókniarz — Michalski. Godz. 13, boisko Sieradz, Drukarz—Chemiczna — Zawadzki. Godz. 13, boisko Zryw, Park Ludowy, Skóra—Łodzianka — Jachowicz. Godz. 10, boisko Zryw, Park Ludowy, Gwiazda—Marysin — Melka.

FINAŁ JUNIORÓW

Godz. 10, boisko DKS, DKS—ŁKS — Tomala.

Prosimy o przybycie do sekretariatu KS ŁOZPN:

1) dnia 1. 12. 1948 r. sędziów: Wernera, Szyycera, Kolasińskiego, Rosiaka i Szytenhelma.

2) dnia 2. 12. 1948 r. sędziów: Spychalskiego, i Kolasińskiego.

Przybycie obowiązkowe o godz. 18.

306

Teodor Dreiser TRAGEDIA AMERYKAŃSKA

Zatrzymał się, pragnąc aby wniknęła w nią myśl, rzucona przez niego.

— Tak, uważam, że pani i jej mąż powinni się nad tym zastanowić. Zresztą — dodał dyplomatycznie i bardziej ojcowskim tonem, nawet trochę żartobliwym — gdy ono przyjdzie na świat, jestem pewien, że wynagrodzi wam obojgu te wszystkie trudy, jakie ponieśliście dla niego. Niech mi pani powie — dodał z zainteresowaniem — czy mąż pani wie o tym? Czy to oboje uplanowaliście sobie w ten sposób pozbyć się kłopotu? A może to pani jest taka oszczędna i zapobiegliwa?

Pochylił się nad nią z uśmiechem, wyobrażając sobie, że wesołością tonu rozproszy jej przygnębienie. Ona zaś, czując, że jedno kłamstwo więcej nie zaważy już na jej losie, odrzekła:

— Wie.

— W takim razie — spoważniał nieco, widząc, że domysł jego był niesłuszny, powinniście oboje zastanowić się nad tym. Wiem, że tacy ludzie młodzi, znalazłszy się po raz pierwszy w takiej sytuacji, zapatrują się na nią w czarnych kolorach. Ale to nie trwa długo. Pamiętam siebie i swą żonę przed pierwszym dzieckiem... Uspokoiliśmy się jakoś. Niechże więc pani poczeka jeszcze trochę, pomówi z mężem, rozważy to, co powiedziałem, a jestem pewien, że to, co pani teraz uważa za nieszczęście, przedstawi się jej w innym świetle. A i sumienia swego nie obciąży pani.

Skończył, będąc pewien, że rozproszył całkowicie jej obawy i zniszczył postanowienie, z którym do niego przyszła. Taka młoda, skromna kobiecinka będzie rada nawet potem, że tak się stało, a teraz powinna czuć się uspokojona jego słowami.

Jednak zamiast przyznać mu choć po części rację i zabrać się, jak przypuszczał do odejścia, Roberta spojrzała na niego rozszerzonymi z przerażenia oczyma i wybuchła płaczem.

Znikąd więc dla niej nie ma ratunku! Przemową swą uśpił chwilowo jej mękę, kazał wierzyć, że istotnie jest zamężna, że zjawia się u niego, jako zmartwiona mężatka...

Ocknęła się z otępienia i zrozumiała naraz, że ten człowiek nie pomoże jej wydobyć się z tej straszliwej sytuacji! Ogarnęło ją druzgocące, śmiertelne przerażenie. Otwierała i zaciskała dłonie, uderzając nimi po kolanach, na twarzy ukazał się wyraz grozy i nieludzkiego cierpienia.

— Pan nie chce mnie zrozumieć!... panie doktorze!... nie zrozumiał mnie pan! — wybuchnęła. — Ja muszę się tego pozbyć w jaki bądź sposób! Muszę! Koniecznie! To wcale nie jest tak, jak powiedziałam panu!... Nie jestem zamężna! Nie mam wcale męża!... Niech pan zrozumie, co to znaczy dla mnie!... Moja rodzina!... matka moja!... ojciec!... Jakże ja to panu powiem? Muszę się pozbyć tego! muszę! muszę!

Jak w transie pochylała się naprzód i wtył, kołysząc się przy tym z boku na bok.

Przez głowę Glenna, który stanął jak wryty, zdziwiony i prawie przerażony jej wybuchem, wzruszony nawet, przeleciała myśl, że jednak pierwsze jego podejrzenie było słuszne, ale powinien wycofać się z tej sprawy, podając za powód kłamstwo Roberty. Spojrzał na nią surowo i zapytał poważnie:

— Więc pani nie jest zamężna?

Roberta nie mogła już głosu wydobyć, potrząsnęła tylko głową przecząco, nie przestając płakać.

Glenn pojął wreszcie w pełnym znaczeniu jej położenie, podniósł się i milcząc, patrzył na nią z hamowanym współczuciem i sympatią. Po chwili odezwał się:

— Tak, to fatalne. Przykro mi bardzo... — Nie chcąc jednak bardzo się angażować, dodał łagodnie: Niech pani nie płacze... to nic pani nie pomoże.

Zamilkł znowu, zdecydowany, że twardo stać będzie przy swym postanowieniu. Zaciekawiony wszakże, jak naprawdę wygląda ta historia, zapytał:

O planie, łaźni i meczu...

Projekt przeniesienia fabryki nie może pozbawić robotników świadczeń

We wszystkich domach robotniczych, budowanych przed laty, daje się we znaki lokatorom brak łazienki. Brak łazienki dla człowieka, który po całodziennej pracy wraca do domu zakurzony lub usmolony smarami, czy oliwą jest bardzo dotkliwy. W pełnym zrozumieniu znaczenia higieny osobistej robotnicy pozakładali w fabrykach łaźnie, natryski względnie umywalnie, w zależności od warunków lokalowych zakładu pracy.

700-setna gromada pracowników Państwowej Fabryki Aparatów Elektrycznych przy ul. Przędzalnianej 71 nie ma w zakładach warunków odpowiednich do urządzenia łaźni. Na każdym piętrze znajdują się jedynie umywalnie, w których można umyć twarz i ręce, jeżeli jest mydło. Ale 100 gramów mydła na miesiąc dla pracownika, który pracuje przy metalach, starcza zaledwie na tydzień.

Nie było by powodów do narzekania, gdyby robotnicy otrzymywali wzorem innych zakładów ulgowe bilety do kąpielisk miejskich Ale od roku, mimo starań Rady Zakładowej przydziałów nie ma i kąpiel należy do rzadkiej przyjemności.

Jeszcze gorzej jest z ubraniami ochronionymi. Centrala Zaopatrzenia Przemysłu Elektrotechnicznego na kilkakrotne monity zareagowała przydziałem zaledwie połowy potrzebnych ubrań, mimo, że w magazynach znajduje się wystarczająca ilość. I robotnicy pracują w swoich, tych najgorszych, jakie posiadają. Jak wyglądają w nich, nie trzeba opisywać.

PRZENOSZENIE FABRYKI?

Nikt się nie spodziewa zmiany na lepsze. Inwestycje socjalne są wstrzymane ze względu na projekt przeniesienia fabryki do Torunia, gdzie powstać ma centralny ośrodek przemysłu elektrotechnicznego. Tym widocznie należy tłumaczyć, że na cele opieki sanitarnej dla robotnika przyznano 25 zł. miesięcznie na osobę. Przeliczając tę kwotę na medykamenty, otrzymamy dwa bandaże do opatrzenia skaleczonego palca. Nic dziwnego, że apteczki podręczne świecą pustkami a w razie wypadku trzeba biec np. z piątego piętra do ambulatorium lub wzywać sanitariuszkę z opatrunkiem na górę.

Nie wszystko jednak można tłumaczyć bliskim przeniesieniem fabryki. Jak należy wytłumaczyć taki fakt. Do skrzynki pomysłów dwaj pracownicy Wolski i Mantaj wrzucili projekt usprawnienia operacji cynkowania elementów oporowych. Projekt powędrował do dyrekcji a z dyrekcji do Zjednoczenia. Zjednoczenie zaakceptowało pomysł i przyznało wynalazcom nagrodę w kwocie kilkudziesięciu tysięcy złotych. I oto upływa już siedem miesięcy jak robotnicy czekają na wypłacenie nagrody. I nic nie wskazuje na to, że oczekiwanie wkrótce się skończy.

Ktoś zapomina o swych obowiązkach. Ktoś lekceważy sprawy robotników. Ktoś za dużo myśli o przyszłości fabryki, a za mało o sytuacji obecnej jej załogi.

WYKONANY PLAN.

A załoga zasługuje na pamięć i na pełne uznanie. Bo oto nie dalej jak wczoraj o godzinie 10 rano zameldowano o wykonaniu i przekroczeniu planu rocznego i o nowym zobowiązaniu w związku z Kongresem Zjednoczenia. Cyfry są imponujące: **Zaplanowano w wartości złotych przedwojennych na sumę 6 milionów 136 tysięcy 700 złotych. W tonach wyraża się to cyfrą 506. Plan przekroczono o siedem ton. Do dnia Kongresu zobowiązano się wyprodukować jeszcze wyrobów wartości 150 tysięcy złotych przedwojennych, a do końca roku na sumę 750 tysięcy zł.**

Nie tylko osiągnięciami produkcyjnymi może poszczycić się załoga fabryki. Na odcinku życia kulturalnego zdobywa również laury. Świetlica zakładów awansowała na rejonową. Akademie okolicznościowe, wieczory poetyckie, gry i zabawy, stałe zajęcia świetlicowe, kursy języków obcych i kursy dla analfabetów, rewie i... mecze szachowe. To ostatnie przysporzyły trochę kłopotu zwolennikom tej gry. Przegrano ostatni mecz z Zakładem Ubezpieczeń 4:2. I teraz w małej świetlicy każda wolna chwila poświęcona jest na gry szachowe. Dyrekcja oczywiście wodzi prym i zapewnia, że rewanż będzie wygrany 6:2. Zobaczymy.

RADA ZAKŁADOWA.

Rada Zakładowa mieści się w maleńkim pokoiku, do którego nie zamykają się drzwi. Rada spełnia tu rolę troskliwej matki. Szczególnie wobec niewiast, których 150 pracuje w fabryce.

Właśnie kilka dni temu petentką była 29-letnia pracownica, matka dwojga małych dzieci, oczekująca trzeciego. Mąż porzucił ją. Pracował u Strzelczyka. Rada przyznała jej bezzwrotną pożyczkę i przekazała sprawę Lidze Kobiet.

Tokarz Bakoński jest inicjatorem współzawodnictwa pracy. Formy jego są w tej chwili w opracowywaniu. Wezmą w nim udział trzy oddziały: tokarnie, wiertarki i prasy. Z zdwojoną szybkością pracować będą świdry, wgryzając się łakomie w żelazo, z pod pras posypie się deszcz drobnych elementów, które w zespole innych części spełniać będą maleńką funkcję w wielkim dźwigu portowym...

Z. Tarnowska.

Nareszcie pójdziemy razem

Koło PPS przy PZPB Nr. 2 wybrało elektorów

(p) „Już dwa lata czekaliśmy z utęsknieniem na zjednoczenie polskiej klasy robotniczej. Dziś jesteśmy szczęśliwi, że po tak długim okresie nareszcie pójdziemy razem" — powiedział delegat Koła Fabrycznego przy PZPB Nr 2 tow. Zielenin — tkacz wielowarsztatowy.

Tego rodzaju wypowiedzi można było słyszeć wielokrotnie różnymi wyrażane słowami. Robotnicy, wśród których zauważyć można było kilku czołowych i popularnych w świecie włókienniczym przodowników pracy, zebrali się tu, by wybrać spośród siebie najlepszych i najdzielniejszych pracowników i aktywistów partyjnych.

Oto przemawia tow. Janina Mucha, znana nam wszystkim przodownica przędzalni, obsługująca 6 stron i wyrabiająca około 150 proc. normy.

„Zorganizujmy pracę swych rąk i myśli w ten sposób, by już na dzień 2 grudnia wykonać plan roczny. W jakiż bowiem sposób my możemy lepiej uczcić wielki dzień całej klasy robotniczej jak właśnie nie pracą — pracą wydajną i sumienną".

Oklaski, jakimi zebrani zareagowali na te proste, lecz typowe dla naszego włókniarza słowa, były dowodem, że robotnicy-pepesowcy z PZPB Nr 2 to ludzie, którzy dorośli do wysokości zadania, którzy zasłużyli, by wejść w szeregi jednej, zjednoczonej partii robotniczej.

„Wykonać plan przedterminowo, zmniejszyć ilość odpadków, podnieść jakość produkcji, a tym samym uczcić Kongres Zjednoczeniowy" — ten motyw przebijał się w wielu jeszcze następnych wypowiedziach. Manifestując swą radość z jedności ideowej i obu nurtów robotniczych włókniarze z „bawełnianej dwójki" chcieli pokazać, że zła marka jaka jeszcze nie tak dawno wlokła się za ich zakładami, należy i należeć będzie do niepowrotnej przeszłości. Porwani entuzjazmem robotnicy, prządki i tkacze, majstrowie i robotnicy podwórzowi, młodzi i starsi ponieśliby chętnie wszystkie ofiary, zadeklarowaliby z radością wszystkie swe siły i cały swój wolny czas, by tylko podnieść i ulepszyć produkcję a tym samym dać dowód swej postawy obywatelskiej i swej głębokiej wartości.

Dyskusja, w której głos zabierali oprócz już wymienionej tow. Muchy, i tow. Zielenina inni jeszcze towarzysze jak: Gruszczyński, Malinowska, Konorski, Kubik, Piąstka itd. była tego najlepszym dowodem.

W ostatnim punkcie zebrania przystąpiono do wyboru delegatów na konferencję okręgową. Przy spontanicznych oklaskach wybrani zostali znani przodownicy pracy, jak tow. Mucha Janina prządka z 6 stron, Płachta Helena, Drelich Maria, Konorska Stan., Piwowarska Wiktoria, co świadczy, iż osiągnięcia ich dokonane przy maszynach, czy warsztatach są należycie oceniane przez świat pracy i należycie respektowane. Prócz wymienionych, na delegatów wybrano m. in.: Bugajskiego Mieczysława, Staszak Feliksa, Malinowską Reginę i innych.

Okręgowe konferencje wyborcze

delegatów na Kongres Zjednoczeniowy

SOBOTA, DNIA 27. 11. GODZ. 17

Okręg I obejmuje dzielnice: „Zielona", „Bałuty", „Julianów", „Radogoszcz". Konferencja odbędzie się w lokalu „Zielona" Południowa 65, ref. tow. W. Stawiński — woj. sekr. PPS.

Okręg II obejmuje dzielnice: „Śródm. Prawa", „Koziny" „N. Złotno". Konferencja odbędzie się w sali P.M.T. ul. Kopernika 62, ref. ttow. Jędrzejewski, sekr. K.C.Z.Z. i Duniak St., przew. W.K. P.P.S.

Okręg III obejmuje dzielnice: „Śródm.-Lewa", „Widzew", „Tramwaje". Konferencja odbędzie się w sali dz. Śródm.-Lewa, ul. Narutowicza 28. ref. ttow. Min. Odbudowy M. Kaczorowski i I sekr. WK PPS T. Sołtan.

NIEDZIELA, DNIA 28. 11. GODZ. 10

Okręg VII obejmuje Komitety: Sieradz, Wieluń, Zd. Wola, Łask. Konferencja odbędzie się w Sieradzu ul. Kościuszki (szkoła nr. 1), ref. ttow. W. Stawiński woj. sekr. PPS i Grzejszczak, członek Rady Woj. PPS.

Okręg VIII obejmuje Komitety: Tomaszów Maz., Rawa Maz., Opoczno, Końskie. Konferencja odbędzie się w Tomaszowie — RDK ul. Armii Czerwonej 6. ref. ttow. Piotrowski, Przew. Komisji Rewiz. CKW PPS i Rajkowski, czł. Rady Woj. PPS.

Okręg IX obejmuje Komitety: Łódź Powiat, Brzeziny, Pabianice, Zgierz. Konferencja odbędzie się w Łodzi Wigury 4/6. ref. ttow. Szaniawski i Bugajski — członkowie prezydium WK PPS.

Okręg X obejmuje Komitety: Łowicz, Kutno, Skierniewice, Łęczyce. Konferencja odbędzie się w Łęczycy sala Straży Pożarnej, ref. ttow. T. Sołtan i L. Głowacki, sekretarze WK PPS.

NIEDZIELA, DNIA 28. 11. GODZ. 11 m. 30

Okręg VI obejmuje Komitety: Piotrków miasto i Powiat, Radomsko. Konferencja odbędzie się w Piotrkowie ul. Piłsudskiego 67, ref. tow. Żukowski, w-przew. WK PPS.

Czyn przedkongresowy

łódzkiego świata pracy

Państwowe Zakłady Przemysłu Wełnianego Nr 5 w Łodzi wykonały plan roczny w dniu 23 listopada rb.

Tego samego dnia wykonały plan roczny **PZPW Nr 8 w Częstochowie.**

Następnego dnia (25.11.48 r.) zameldowały o wykonaniu planu rocznego **PZPW Nr 10 w Myszkowie i PZPW Nr 19 w Lubsku (Ziemie Odzyskane).**

Dwa inne zakłady przemysłu wełnianego: **PZPW Nr 7 w Sosnowcu i PZPW Nr 24 w Głuszycy** wypełniły swe roczne zobowiązania jeszcze 16 listopada rb.

PRZEMYSŁ WEŁNIANY

23 listopada najlepszy wynik dnia w przemyśle wełnianym uzyskała załoga **PZPW Nr 6** wykonując plan dzienny w 144,3 proc.

Wysoki stopień wykonania planu wykazały również **PZPW Nr 5** (133 proc.) i **PZPW Nr 4 (131 proc.).**

PZPW Nr 3 miał dzień pełen sukcesów, wykonując plan w przędzalni w 143 proc., w tkalni w 114 proc., a w wykończalni aż w 160 proc.

Natomiast PZPW Nr 2 doznały pewnego niepowodzenia, uzyskując wprawdzie 120 proc. w przędzalni, ale nie wykonując planu w tkalni (96 proc.) i w wykończalni (95 proc.)

PZPW Nr 1 wykonały plan w tkalni w 101 proc. i w wykończalni w 117 proc. Natomiast przędzalnia wykazała pewien niedobór, wykonując zadanie dzienne tylko w 97 proc.

PZPW Nr 35 znowu wykonały plan dzienny, uzyskując w przędzalni 106 proc. a w tkalni 108 proc.

Wielki sukces osiągnęły dnia 23 listopada **PZPW Nr 37,** które wykazały się następującymi wynikami: przędzalnia — 123 proc. planu, tkalnia — 130 proc., wykończalnia — 180 proc.

PZPW Nr 38 i PZPW Nr 39 wykonały plan z dość znaczną nadwyżką w tkalniach i wykończalniach. Natomiast w przędzalniach (szczególnie w zakładach Nr 38) planu dziennego nie wykonały.

PZPW Nr 30 w Zgierzu uzyskały w przędzalni 114 proc., a w tkalni 101 proc., a PZPW Nr 13 (także Zgierz) uzyskały nadwyżkę w przędzalni przy znacznym jednakże niedoborze w tkalni.

PZPW w Ozorkowie o mało co nie wykonały planu dziennego w przędzalni (99 proc.). Za to tkalnia (114 proc.) i wykończalnia (128 proc.) spisały się znacznie lepiej.

PRZEMYSŁ BAWEŁNIANY

Załoga **PZPB Nr 3** nie spoczywa na laurach i nadal w codziennym wysiłku zmierza do dalszego zwiększenia nadwyżki produkcji na dzień Kongresu Zjednoczeniowego.

23 listopada osiągnęły PZPB Nr 3 nowy sukces wykonując plan dzienny w przędzalni średnioprzędnej w 104 proc. w odpadkowej w 119 proc., a w tkalni w 113 proc.

Druga czołowa fabryka przemysłu bawełnianego — **PZPB w Pabianicach** uzyskały w przędzalni cienkoprzędnej 103 proc., w średnioprzędnej 107 proc., w odpadkowej 107 proc., w tkalni 119 proc.

PZPB Nr 16 wykonały znowu plan dzienny ze znaczną nadwyżką (117 proc.), a PZPB Nr 7 uzyskały w przędzalni 105 proc. i w tkalni 115 proc.

PZPB Nr 2 wykonały plan z nadwyżką w tkalni (107 proc.) i przędzalni odpadkowej. Przędzalnia średnioprzędna wykazała wprawdzie niedobór (97 proc.), ale wyniki osiągnięte przez nią lepsze są od wyników z dni poprzednich.

PZPB w Zgierzu, wykonały plan dzienny w 103 proc., co stanowi obniżenie produkcji w porównaniu z wynikami osiągniętymi na przestrzeni ostatnich dni.

PZPB w Ozorkowie znowu wykonały plan z nadwyżką w tkalni (136 proc.) i w przędzalni odpadkowej (157 proc.). Przędzalnia średnioprzędna wykonując plan w 94.5 prc. wykazuje zmniejszenie niedoboru.

CENTRALA TECHNICZNA

Załoga Centrali Technicznej, Oddział w Łodzi wykonała przedterminowo plan roczny i zobowiązuje się dla uczczenia Zjednoczenia Partii Robotniczych przekroczyć plan roczny o 25 proc.

Niech żyje WKP (b) przewodniczka międzynarodowego ruchu robotniczego!

felieton NASZ

Wuj Tom na uniwersytecie

W mieście Oklahoma znajduje się uniwersytet. Przepisy ustanowione przez władze tej uczelni, zabraniają przyjmowania w poczet słuchaczy kolorowych studentów i uniemożliwiają im zdobywanie wiedzy na równi z ich białymi kolegami.

Oklahoma leży w Stanach Zjednoczonych. I choć wypadki dyskryminacji rasowej w USA są na porządku dziennym, pewien stary Murzyn, emerytowany nauczyciel, profesor Mc Laurin, nie mógł się pogodzić ze stosunkami, panującymi na uniwersytecie w jego rodzinnym mieście. Słusznie wydawało mu się, że stanowi to wyraźne pogwałcenie amerykańskiej Karty Praw i Konstytucji, gwarantującej swobody obywatelskie wszystkim obywatelom Stanów Zjednoczonych.

Sędziwy Murzyn czuł krzywdę swoich braci i myślał, że przecież można ją zwalczyć. Wydawało mu się, że wystarczy odwołać się do obowiązującej Konstytucji, by niesprawiedliwość została zwalczona.

Emerytowany nauczyciel zdobył się na niecodzienny krok. Mimo siwizny na swej głowie, postanowił studiować, właśnie na uniwersytecie Okahoma, by w ten sposób otworzyć podwoje dla młodzieży o innym, niż biały kolorze skóry. Nie zraził się odmową przyjęcia go w poczet studentów wyrażoną przez władze uniwersyteckie. Powołując się na Konstytucję zaskarżył ją do sądu federalnego i domagał się poszanowania zagrawantowanego przez Konstytucję prawa uczenia się.

Sąd przyznał rację profesorowi Mc Laurin. Niemniej jednak sędziwy Murzyn musiał przeżyć gorzkie rozczarowanie. Sąd bowiem stanął na stanowisku, że Mc Laurin ma wprawdzie prawo studiować, nie wolno mu jednak słuchać wykładów na tej samej sali co biali. Może ich słuchać oddzielony od nich grubą ścianą siedząc w bocznej sience.

Profesor Mc Laurin apelował protestując przeciwko ustanowieniu ghetta dla Murzynów. Znów powołał się na konstytucję. Wtedy sąd wyraźnie orzekł, że władze stanowe mają prawo stosować dyskryminację rasową i dzielić swych obywateli na różne grupy. Zresztą, dodał sąd, Murzyn oddzielony nawet grubą ścianą od swych kolegów, korzysta przecież z możliwości zdobywania wiedzy.

Czyż można się dziwić? Wiemy przecież dobrze, że wbrew temu, o czym zapewnia „Głos Ameryki", głos rzekomo wolnych narodów — w Ameryce nie wiele zmieniło się od czasów wuja Toma, bohatera głośnej na cały świat powieści o niedoli amerykańskich Murzynów. Wiemy, że w Ameryce panuje nadal choć w innych niż dawniej formach system niewolnictwa, a szlachetny protest murzyńskiego starca nie może wstrząsnąć sumieniem białych panów, formułujących naszą wiarę w przodujący „Herrenvolk".

SKOS.

Festival

zespołów świetlicowych

W okresie od 8 do 13 grudnia rb. zespoły świetlic wiejskich w całym kraju występować będą w zakładach przemysłowych, zespoły zaś świetlic robotniczych przygotowują występy w świetlicach wiejskich. W akcji tej chodzi o to, by w okresie Kongresu Zjednoczeniowego Partii Robotniczych zamanifestować sojusz robotniczo-chłopski.

Wyrazem sojuszu robotniczo - chłopskiego będą również wspólne występy najlepszych świetlic wiejskich i robotniczych na festiwalu, który odbędzie się w **Teatrze Polskim w Warszawie w czasie Kongresu.**

Dzień w Łodzi

Telefon: red. dyżurnego 144-18

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Antoniewicza (Sz. Pabianicka 56), Danieleckiego (Piotrkowska 127), Gorczyckiego (Przejazd 59), Karlina (Wschodnia 84), Zajączkiewicza (Zielony Rynek 37), Zagórowskiej (Limanowskiego 37).

TEATRY

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA".
Piotrkowska 243.
Godz. 19.15 „PIĘKNA HELENA" opera komiczna w 3 aktach (5 odsłonach) muzyka J. Offenbacha.

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO
Jaracza 27
Dziś o godzinie 19,15 popularna komedia czeska Jana Drdy pt.: „IGRASZKI Z DIABŁEM".

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA
ul. Daszyńskiego 34.
Dziś o godzinie 19 min. 15 sztuka Terence Rattigana pt. „KADET WINSLOW".

TEATR „MELODRAM"
ul. Traugutta 18 (Gmach OKZZ).
Dziś o godzinie 19,15 „GODY WESELNE" — widowisko ludowe.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY
Łódź, 11 Listopada 21
Codziennie o godz. 19.15 grana jest świetna satyra I. Erenburga pt. „LEW NA PLACU".

TEATR „SYRENA„ TRAUGUTTA 1
Ostatnie 3 dni.
Dziś o godzinie 19 min. 30 „PANI PREZESOWA".

TEATR „OSA"
Zachodnia 43, tel. 140-09
Codziennie o 19.30, w niedzielę o godz. 16 i 19,30 „PEPINA". Ostatnie dni! Zniżki ważne. Wkrótce „PORWANIE SABINKI" z J. Węgrzynem i H. Gruszecką.

MUZEA MIEJSKIE
Sztuki — Więckowskiego 36, otwarte od 10—17 prócz poniedziałków i piątków.
Prehistoryczne — Plac Wolności Nr 14, czynne codziennie od 10—17 prócz poniedziałków.
Etnograficzne Plac Wolności Nr 14, czynne codziennie od 10—17 prócz poniedziałków, w niedziele i święta od 11—17.
Muzeum Przyrodnicze w Parku Sienkiewicza czynne od godz. 10—17 prócz poniedziałków.
Spółdzielnia Plastyków — ul. Piotrkowska 102 — Wystawa prac malarskich Mieczysława Siemińskiego, otwarta od godz. 10—18
Ośrodek Propagandy Sztuki — Park im. H. Sienkiewicza — Wystawa obrazów olejnych, temper i rysunków artysty malarza H. Krycha, otwarta codziennie od 10—13 i od 15—18, w niedz. i święta od 10—18.

Kina

ADRIA — ul. Marsz. Stalina 1:
„Kurhan Małachowski" — godz. 16, 18, 20, w niedz. 14.
Film dozwolony dla młodzieży.
BAŁTYK — ul. Narutowicza 20:
„Dzieci Ulicy" — godz. 17, 19, 21, w niedz 15.
Film dozwolony dla młodzieży.
BAJKA — ul. Franciszkańska 31:
„Podrzutek" — godz. 18, 20, w niedzielę 16.
Film dozwolony dla młodzieży.
GDYNIA — ul. Daszyńskiego 2:
„Program aktualności kraj. i zagr. Nr. 40" — godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21.
HEL — ul. Legionów 2/4:
(Dla młodzieży)
„Piętnastoletni kapitan" — godz. 16, 18, 20, w niedz. 14.
MUZA — Ruda Pabianicka:
„1-go Maja 1948 roku w Moskwie", „Białoruś w tańcu i pieśni" — godz. 18, 20, w niedz. 16.
Film dozwolony dla młodzieży.
POLONIA — ul. Piotrkowska 67.
„Pieśń Tajgi" — godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30
Film dozwolony dla młodzieży.
PRZEDWIOŚNIE — Żeromskiego 74/76.
„Cygańska miłość" — godz. 17,30, 20, w niedz. 15.
Film niedozwolony dla młodzieży.
ROBOTNIK — ul. Kilińskiego 178:
„Znak Zoro" — godz. 16.30, 18.30, 20,30, w niedz. 14,30.
Film dozwolony dla młodzieży.
ROMA — ul. Rzgowska 84:
„Noc w Casablance" — godz. 18, 20, w niedz. 16.
Film dozwolony dla młodzieży.
REKORD — ul. Rzgowska 2:
„Aktorka" — godz. 18.30, 20,30, w niedzielę 16,30.
Film dozwolony od lat 12.
STYLOWY — ul. Kilińskiego 123:
„Czerwony krawat" — godz. 16,30, 18,30, 20,30, w niedz. 14.30.
Film dozwolony dla młodzieży.
ŚWIT — Bałucki Rynek 5:
„Pani Miniver" — godz. 17,30, 20, w niedz. 15.
Film dozwolony dla młodzieży.
TĘCZA — ul. Piotrkowska 108:
„Dzwonnik z Notre Dame" — godz. 16 18.30, 21, w niedzielę 13.30.
Film niedozwolony dla młodzieży.
TATRY — Sienkiewicza
„Gilda" — godz. 16, 18,30, 21, w niedzielę 13,30.
Film niedozwolony dla młodzieży.
WISŁA — ul. Daszyńskiego 1:
„Tchórz" — godz. 17, 19, 21, w niedzielę 15.
Film dozwolony dla młodzieży.
WŁÓKNIARZ — ul. Zawadzka 16:
„Wielkie nadzieje" — godz. 16, 18,30, 21, w niedz 13,30.
Film dozwolony dla młodzieży.
WOLNOŚĆ — ul. Napiórkowskiego 16:
„Dzwonnik z Notre Dame" — godz 15, 17.30, 20 w niedzielę 12.30.
Film niedozwolony dla młodzieży.
ZACHĘTA — ul. Zgierska 28:
„Wieczna Ewa" — godz. 18.30, 20,30 w niedzielę 16.30.
Film dozwolony dla młodzieży.

XIX i XX sesja MRN Łodzi

Likwidacja miejskich majątków rolnych

Warunki atmosferyczne utrudniają prowadzenie akcji remontowej

Wczoraj wieczorem odbyły się dwa kolejne posiedzenia plenarne Miejskiej Rady Narodowej w Łodzi. Pierwsze z nich przyniosło szereg ciekawych nowości samorządowych, jak wiadomość o upaństwowieniu miejskich majątków rolnych, o budowie magazynów aprowizacyjnych „Społem" i projektach budowy dworca towarowego. Na posiedzeniu drugim załatwiono jedynie formalnie sprawę zaciągnięcia pożyczki w BGK w wysokości 51 miln. zł dla Zarządu Nieruchomości.

ŁÓDŹ WYKORZYSTA DOTACJE RZĄDOWE

Po udzieleniu odpowiedzi na pytania i interpelacje radnych, Dudziński złożył obszerne sprawozdanie Komisji nadzwyczajnej dla prowadzenia akcji polepszenia komunalnych warunków bytu klasy robotniczej. Stwierdził on, że akcja remontowa w Łodzi przebiega na ogół dobrze i sprawnie. Uzyskane od Rady Państwa dotacje w kwocie 302 miln. zł zostaną w całości wykorzystane. Zarząd Nieruchomości, ZOM, „Kanalizacja i wodociągi", MZK i in. realizują nakreślone plany. Na zaprojektowanych 211 remontów wykonano już 190, z zaplanowanych remontów 418 dachów wykonano 244. Warunki atmosferyczne, niestety, pogorszyły się i to skłoniło władze do ograniczenia zakresu prac i ograniczenia się do wykończenia tylko robót rozpoczętych. W ten sposób tylko około 12 miln. zł nie zostanie wykorzystanych przez Zarząd Nieruchomości. Komisja stoi na stanowisku, że należy te 12 miln. przerzucić dla dyrekcji MZK, która nie ma pokrycia na nadprogramową inwestycję, na budowę linii tramwajowej przy ul. Warszawskiej, tym bardziej, że tramwajarze pracują przy budowie wraz z ludnością bezinteresownie, pragnąc w ten sposób uczcić Kongres Zjednoczenia.

TRAMWAJ NA WARSZAWSKIEJ

Radny tow. Sołtan w imieniu klubów PPS i PPR przychyla się do tego wniosku, aczkolwiek stoi na stanowisku, że fundusze Rady Państwa trzeba wydatkować oszczędnie i to na cele najwłaściwsze, tj. na poprawę warunków mieszkaniowych mas robotniczych Łodzi. Cała Łódź w uchwale o przekazaniu 12 miln. zł na budowę tramwaju na Warszawskiej widzi chęć uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego.

Wniosek przyjęty został przez aklamację.

PLAN GOSPODARCZY NA R. 1949

Radny Kopacki referuje następnie plan gospodarczy na r. 1949, skorygowany przez Komisję Planowania.

Przyjęto z kolei regulaminy komisji stypendialnych dla akademików i uczniów i wydelegowano po 3 radnych do każdej z tych komisji. Powzięto także uchwałę w sprawie nazwania parku pofabrykanckiego przy zbiegu Piotrkowskiej i Napiórkowskiego im. Władysława Reymonta.

ROKICINY I RSZEW ZATRZYMUJEMY

Zreferowano następnie sprawę miejskich majątków rolnych. Okazuje się, że czynniki rządowe zadecydowały, aby od 1 stycznia 1949 zlikwidowane zostały w Warszawie „Agril", a w Łodzi majątki rolne, prowadzone przez samorząd. Rząd stanął na stanowisku, że nie ma uzasadnienia w prowadzeniu zaopatrzenia ludności przez różne ośrodki, że taki podział nastręcza nawet pewne trudności. Majątki winny przeto przejść pod zarząd Min. Rolnictwa.

Wobec tego władze miejskie postanowiły oddać następujące majątki: Brusków, Małczek, Karwie Górne, Byszew, Janowice i Tołczyska. Przekazanie nastąpi w grudniu rb. Za zgodą władz rządowych Łódź zatrzyma jedynie maj. Rokiciny, który został zakupiony na budowę stacji pomp, Rszew, gdzie znajdują się dobre pokłady gliny i gdzie powstać ma cegielnia, oraz majątki w obrębie samego miasta.

SPÓR O TERENY NA WIDZEWIE

Ożywioną debatę wywołał niespodzianie punkt o odstąpieniu „Społem" 18 tys. m kw. gruntu na Polesiu Widzewskim za 21 miln. zł na budowę wielkich magazynów żywnościowych, których w Łodzi brak. Wniosek zakwestionował jeden z radnych, który wskazał, że tereny na Polesiu są przedmiotem sporu z dyrekcją PKP, która na mocy uchwały Rady Miejskiej miała je otrzymać na budowę dworca towarowego, wzamian za oddany plac pod gmach OKZZ.

Wiceprezydent tow. Duniak wyjaśnił, że uchwała z 1926 r. jest nieprawomocna gdyż nie została zatwierdzona przez Urząd Wojewódzki, a nadto, że PKP do dziś nie złożyła żadnych projektów do biura przestrzennego zabudowania miasta. Zresztą, miasto zarezerwowało i teren na budowę dworca.

Wpłynęły wnioski o zdjęcie sprawy z porządku dziennego do wyjaśnienia, w końcu jednak zarządzono przerwę, celem odbycia narad klubowych. Po przerwie przeszedł wniosek Zarządu Miejskiego.

OŚRODEK SPORTU DLA WŁÓKNIARZY

Po przyjęciu wniosku o odstąpieniu Związkowi Włókniarzy terenów na Chojnach pod budowę wielkiego ośrodka sportowego dla robotników łódzkich, uchwalono pożyczkę 51-milionową na cele remontowe od BGK w pierwszym i drugim czytaniu.

ST. GEL.

KONCERT dla przodowników pracy

Z okazji wykonania planu rocznego przez przemysł włókienniczy Polskie Radio i Zarząd Główny Związku Zawodowego Włókniarzy organizuje koncert dla przodowników pracy, który odbędzie się **w sali Filharmonii Łódzkiej, w piątek dnia 26 listopada 1948 r.**

W koncercie biorą udział: orkiestra Filharmonii Łódzkiej, Zenon Hodor (skrzypce) Czesław Wacławek (śpiew), Leon Pasternak (wiersze — słowo wiążące) oraz chór męski Tramwajarzy (MZK). Początek o godzinie 16.30.

KOMUNIKAT

Miejski Komitet Pomocy Zimowej w Łodzi zawiadamia, że dn. 26 bm. punktualnie o godz. 18 w lokalu Miejskiego Komitetu Opieki Społecznej w Łodzi, Piotrkowska 49, lewa oficyna I piętro odbędzie się zebranie Sekcji Zbiórek Ulicznych.

W związku z powyższym MKPZ zwraca się z apelem do wszystkich instytucji, które otrzymały zaproszenie i do tych które zaproszenia nie otrzymały, a chcą współpracować w zbiórkach ulicznych na Pomoc Zimową, o wydelegowanie przedstawiciela, który zgłosi się dnia 26.11. 1948 roku punktualnie o godz. 18 w lokalu MKOS w Łodzi.

RADIO

Piątek, 26 listopada 1948 r.

Godz. 11,40 Audycja szkolna dla klas młodszych, 11,57 Sygnał czasu i Hejnał, 12,04 Wiadomości południowe, 12,20 Muzyka popularna, 12,30 Audycja dla wsi, 14,30 Z dzisiejszej prasy, 14,35 Lekkie dwory operetkowe i koncertowe, 14,55 Wiadomości sportowe, 15,00 Komunikaty, 15,20 Pogadanka aktualna, 15,30 I audycja słowno - muzyczna z cyklu: „Muzyka programowa" w oprac. Mgr. M. Drobnera p.t. „Czary, czarownice i czarnoksiężnicy w muzyce", 16,00 Dziennik, 16,30 Skrzynka ogólna, 16,40 Nowe wiersze L. Pasternaka, 16,55 „Ciekawostki literackie", 17,00 Koncert dla przodowników pracy. Wyk.: — Orkiestra Symfoniczna Łódzkiej Filharmonii, Chór męski Miejskich Zakładów Komunikacyjnych, 17.45 „Rynek pracy i szkolenie zawodowe" — pogadanka, 18,00 Koncert popularny, 18,35 „Uliczka Klasztorna" — 17 odc. powieści radiowej, 18,49 Felieton, 19,00 Klasa robotnicza wita czynem Kongres Zjednoczenia, 19,15 Koncert symfoniczny, 20,00 Dziennik, 20,20 „Melodie taneczne", 21,10 L. v. Beethoven — Trio B-dur, 21,30 „Opowieść o prawdziwym człowieku" Borysa Palejowa, 22,00 „Od melodii do melodii", 22,45 Koncert życzeń, 23,00 Ostatnie wiadomości, 23.10 Muzyka taneczna

KONCERTY

VIII PORANEK POPULARNY FILHARMONII.

W niedzielę 28 b.m. punktualnie o godz. 12-tej odbędzie się w Filharmonii Miejskiej (Narutowicza 20) VIII Poranek Symfoniczny z udziałem Wł. Ormickiego jako dyrygenta i K. Nycówny — sopran. W programie muzyka czesko - słowacka (Dworzak, Smetana).

Ze względu na transmisję radiową koncertu po godz. 12-tej wejście na salę będzie zamknięte. Ceny miejsc zniżone. Kasa Filharmonii czynna od 10—13, w niedzielę od 10 do rozpoczęcia koncertu. Część biletów przeznaczoną dla członków związków zawodowych, rozprowadza Wydz. Kult. - Ośw. OKZZ (Traugutta 18).

X KONCERT SYMFONICZNY FILHARMONII.

W piątek, 26 b.m. o godz. 19,15 Filharmonia Miejska w Łodzi urządza swój X Koncert Symfoniczny z udziałem wybitnych artystów: A. Reziera — dyrekcja i Olgi Łady — sopran. W programie: Haydn: Symfonia Es-dur, Beethoven: „Ah Perfido", Debussy: Arioso Faure: Fragmenty ze suity „Shylock i Spisak: Toccata. Kasa Filharmonii czynna codziennie od godz. 10—13, zaś w dni koncertu od 16 do rozpoczęcia koncertu. Część biletów, przeznaczoną dla członków związków zawodowych, rozprowadza Wydz. Kult. - Ośw. OKZZ (Traugutta 18) po zł. 30.

SZTOMPKA W ŁODZI.

Najznakomitszy polski chopinista HENRYK SZTOMPKA wystąpi w sali Filharmonii w sobotę 27 listopada o godz. 20-ej. Program obejmuje wyłącznie arcydzieła Chopina. Artysta nie grał w Łodzi od 1945 r., a ostatnio wrócił z wielkiego tournee po Anglii, Holandii i Belgii, gdzie odniósł wielkie sukcesy. Bilety w kasie Filharmonii od 10—13.

Przeciw szkodnictwu

W Okręgowej Komisji Związków Zawodowych odbędą się dziś i jutro dwie bardzo doniosłe konferencje. Rozpatrywane będą na nich sprawy, ściśle związane z dalszym usprawnieniem pracy w zakładach przemysłowych, kroczących dzięki entuzjazmowi mas robotniczych, a szczególnie dzięki kolosalnym wysiłkom przodowników pracy od zwycięstwa do zwycięstwa. Podniesienie gospodarki i organizacji pracy w unarodowionym przemyśle jest bezsprzecznie szczytnym celem, który przynosi największą satysfakcję moralną człowiekowi pracy. Bo cóż może być radośniejsze od świadomości, iż własną pracą przy warsztacie mnoży się wartości gospodarcze kraju, uwielokratnia produkcję, a tym samym przyczynia się do zwiększenia dobrobytu klasy pracującej i całego narodu? Ta świadomość właśnie jest tym motorem, który każe nam wszystkim stać na straży nienagannej pracy fabryk, która zmusza nas do strzeżenia mienia państwowego.

Niestety, obok przytłaczającej części robotników, którzy te prawdy doskonale rozumieją, widząc w swojej aktywnej postawie w życiu i pracy, konkretny współudział i wkład w budowę Polski Ludowej, mamy do czynienia często z elementem mało uświadomionym, nieuspołecznionym, a nawet aspołecznym i szkodliwym. Złodzieje mienia publicznego, choć by to mienie było skrawkiem tkaniny, lub małą ilością surowca, krzyżują dorobek uczciwego człowieka pracy, przynoszą szkodę państwu. Dlatego też kradzieże fabryczne muszą być tępione jak najsurowiej, tak jak zwalczana jest korupcja, jak tępieni są dezorganizatorzy życia gospodarczego wszelkiej maści.

Przemysłowi naszemu wyrządzają też szkody ci, którzy lekceważą sobie obowiązujące przepisy o bezpieczeństwie pożarowym. Przez nieostrożność, przez niestosowanie profilaktyki i zaniedbanie urządzeń przeciwpożarowych, powstają pożary, niszczące ogólne mienie i dobytek robotnika. To zjawisko notowane jest ostatnio najczęściej nie tyle w fabrykach państwowych, ile na terenie fabryk i mniejszych zakładów, stanowiących własność prywatną. Pożary mają zatuszować nadużycia, niedobory w składach, kradzieże.

Temu niepokojącemu zjawisku, władze muszą wypowiedzieć ostrą walkę. I dlatego nic dziwnego, że sprawą kradzieży i bezpieczeństwa pożarowego władze się interesują, nic dziwnego, że inicjatywa zwołania narady w OKZZ w tych sprawach, wychodzi z Komisji Specjalnej.

Zwołani na dziś i jutro przedstawiciele zarządów centralnych przemysłu państwowego i przedstawiciele przemysłu prywatnego, będą musieli do problemów tych ustosunkować się tak, jak wymaga tego interes publiczny

STG

Wieś otrzymuje elektryczność

Ponad 52 miln. zł. dotacji państwowej

Wieś polska w województwie łódzkim zmienia stopniowo, lecz systematycznie swoje oblicze. Wraz z mechanizacją rolnictwa, przenikają do niej inne urządzenia techniczne i kulturalne. W znacznej mierze na poprawę sytuacji wpłynęła intensywna praca działaczy chłopskich, organizacji Samopomocy Chłopskich i spółdzielni rolniczych. Wieś otrzymuje Domy Ludowe, otrzymuje

szkoły i świetlice

zostaje zradiofonizowana i zelektryfikowana.

Zagadnienie elektryfikacji wsi w województwie łódzkim nie jest nowe, jednak wszystko to, co w tej dziedzinie udało się zrobić, jest małą cząstką szeroko zakrojonych planów, do realizacji których przystąpiono przed trzema laty. Obecnie postanowiono powołać do życia Wojewódzki Komitet Elektryfikacji Wsi, który rozpocznie prace w terenie na dużą skalę.

Sprawie tej poświęcona została konferencja, odbyta w Urzędzie Wojewódzkim przy udziale przedstawicieli władz, organizacji politycznych i społecznych. Przybyły na tę konferencję dyrektor Głównego Biura Elektryfikacji Wsi w Warszawie, ob. Jung, przedstawił cele i zadania wojewódzkiego Komitetu, scharakteryzował dotychczasowy sposób elektryfikowania wsi i omówił zmiany, jakie zajść mają w systemie organizacyjnym.

W pierwszej kolejce

zelektryfikowane zostaną

te wsie naszego województwa, w których znajdują się ośrodki maszynowe, spółdzielnie rolnicze oraz najbiedniejsze osiedla o gospodarce zacofanej, indywidualnej. Dalej elektryczność otrzyma ją te osiedla, które posiadają lub będą posiadać ośrodki przemysłowe i gdzie znajdują się majątki państwowe. Celem bowiem elektryfikacji wsi jest podniesienie produkcji, dostawa zaś prądu dla celów konsumcyjnych znajdować się winna na dalszym planie. Jeśli już światło elektryczne dotrzeć ma na wieś, to winna z niego korzystać biedota wiejska, a nie bogacze wiejscy.

W tym duchu wypowiedział się także o realizacji planu elektryfikacyjnego przedstawiciel Zjednoczenia Energetycznego okręgu łódzkiego. Z jego dalszych wywodów wynikało, że w planie inwestycyjnym na rok 1949 Zjedn. Elektr. Okr. Łódzk. ma do zelektryfikowania

w województwie łódzkim 81 wsi.

Dotacja państwowa na ten cel wyraża się sumą 52 milionów, 500 tys. zł.

Na marginesie tej sprawy zanotować należy, jeszcze w tym roku zradiofonizowane zostaną całkowicie świetlice robotnicze i chłopskie na wsi, wytypowane przez Zw. Samopomocy Chłopskiej, TUR, TUL, Kuratorium Szkolne oraz Komitet Radiofonizacyjny. Na ten cel Woj. Rada Narodowa wyasygnowała ponad 2 i pół miliona złotych. (at)

MIĘDZY UCZNIAMI

— Posłuchaj rady doświadczonego człowieka, chroń swoje uszy.

Konkurs chórów 28 bm w Filharmonii

W porozumieniu z OKZZ oraz ze Związkiem Polskich Stowarzyszeń Śpiewaczych i Muzycznych, wydział Kultury i Sztuki Zarządu Miejskiego w Łodzi organizuje dnia 28 bm. o godz. 15 w sali Filharmonii wielki konkurs chórów naszego miasta. Chóry nagrodzone zaprodukują się szerokiej publiczności na specjalnym koncercie w dniu Zjednoczenia Partii Robotniczych, tj. 8 grudnia rb. (a)

Wspaniała świetlica włókniarzy

Już w sobotę nastąpi otwarcie nowej placówki kultury

— ...„Największa moja przyjemność poza godzinami pracy to książki. Te chwile, które spędzam w naszej świetlicy fabrycznej należą do niezapomnianych" — powiedziała czołowa przodownica i zwycięzczyni ostatniego etapu współzawodnictwa pracy w PZPB Nr 3 ob. Szumska Maria.

Niestety nie wszystkie fabryki mają świetlice i nie wszystkie świetlice posiadają czytelnie i biblioteki. Te zaś które je nawet mają nie mogą nadążyć za wciąż wzrastającą liczbą garnących się do książki robotników.

Oto świetlica PZPB Nr 8. W wygodnym fotelu siedzi starszy robotnik, tkacz pracujący tu dobre kilka dziesiątków lat. Pochylony nad otwartą książką zapomniał o całym świecie.

Robotnicy czytają. Dla tych zaś, którzy nie mają dotychczas możności korzystania z książki już niedługo, bo za parę dni zostanie otwarta przepiękna świetlica Zarządu Głównego Związku Włókniarzy przy ul. Potrkowskiej 224.

4 tysiące książek już w chwili obecnej liczy biblioteka świetlicy Zw. Włókniarzy, a katalogi powiększają się wciąż o nowe egzemplarze. W sali czasopism, gdzie w wygodnych fotelach pod rozłożystą palmą będzie można codziennie przejrzeć najciekawsze dzienniki i czasopisma będzie ciepło i przytulnie, a obok w barze zjeść będzie można za minimalną opłatą smaczną kanapkę, czy porcję bigosu.

Najwytworniejszy jest jednak czerwony salon — fotele i krzesła pokryte są czerwoną skórą, która łudząco imituje najdroższe obicia fokowe. Dotykamy rękami gładkiej powierzchni i wierzyć nam się nie chce, że to przecież skóra wyprodukowana o kilkanaście zaledwie metrów stąd, w zakładach przemysłu bawełnianego Nr 3.

Za kilka dni otwarcie. Za kilka dni spotkamy się wszyscy w nowej wspaniałej świetlicy. Spotkamy się wszyscy włókniarze, by w atmosferze kultury spędzić po pracy wolny czas.

ROZWÓJ HODOWLI

zwierząt futerkowych

Administracja Lasów Państwowych prowadzi w swoim zakresie hodowlę lisów srebrzystych, nutrii i nurków.

Zapoczątkowana w 1945 r. hodowla lisów zrebrzystych obejmuje obecnie w 6 czynnych fermach, 832 sztuk lisów. Liczba ta jest stosunkowo wysoka i stawia polską hodowlę prawie na równi z hodowlą północno-amerykańską, zajmującą pod tym względem pierwsze miejsce na świecie.

Poza lisami zapoczątkowano w roku ubiegłym hodowlę nutrii. W dwóch fermach znajduje się obecnie 45 sztuk nutrii.

Wreszcie przystąpiono do hodowli nurków, nabywając w tym celu wysokowartościowe gatunki pochodzenia kanadyjskiego.

Ministerstwo Leśnictwa dla zapewnienia fachowej opieki nad hodowlami, zorganizowało w bieżącym roku specjalny kurs, na którym przeszkolono około 200 pracowników Administracji Lasów Państwowych.

Pierwsza sanna w parkach

Wystawy sklepowe przybierają świąteczny wygląd

Zupełnie niespodziewanie biała pierzynka śniegowa pokryła domy i ulice i „złapał" pierwszy w tym roku mróz. „Wczesna zima" mówią przechodnie, stawiając wyżej kołnierze i przyśpieszając kroku.

Miasto nasze zmieniło zupełnie swój wygląd. W parkach i w Alejach Kościuszki dzieci korzystają z pierwszej sanny, a bardziej zapalczywi sportowcy usiłują ślizgać się na łyżwach chociaż pod śniegiem pokazuje się woda.

Zmienił się zasadniczo ubiór mieszkańców Łodzi. Miejsce jesiennych płaszczyków zajęły okrycia zimowe, nogi chronią przed zimnem kalosze, wysokie boty i kapce...

W sklepach ruch. Największy popyt jest obecnie na wyroby wełniane — czapki, rękawiczki, swetry. Rodzice ekwipują swoje pociechy w ciepłą bieliznę — aby nie nabawiły się grypy przy obecnej zmiennej pogodzie. Składy węgla zaopatrzone są pod dostatkiem. Nie ma jednak specjalnego natłoku przy zakupie węgla.

Wystawy sklepowe przybierają już powoli wygląd świąteczny. Zabawki na choinkę ściągają na siebie zachwycone spojrzenia dzieci. (Sa)

Uczniowie pracowali w fabryce

Uczniowie gimnazjum im. Kopernika w Łodzi dla uczczenia zbliżającego się Kongresu Zjednoczeniowego postanowili jeden dzień poświęcić na pracę w fabryce. Młodzież chce przyjść z pomocą światu pracy w przyjętych na siebie zobowiązaniach przedkongresowych. Wybór padł na PZPB Nr 14, gdzie wczoraj, o godzinie 8 rano grupa przeszło 100 młodych chłopców zjawiła się ofiarowując swoją pomoc załodze fabrycznej tych zakładów.

Chłopcy z zapałem i powagą wzięli się do pracy przewożąc bawełnę, sprzątając w stolarni, windując materiały budowlane na piętro, lub na wet stając przy warsztacie ślusarskim. (o)

Samobójstwo

Wczoraj Pogotowie Miejskie zostało wezwane do Kaczkowskiej Janiny lat 37 zam. w Łodzi przy ul. Przędzalnianej Nr 13. Okazało się, że usiłowała ona popełnić samobójstwo przez przecięcie żył.

Desperatkę przewieziono do szpitala św. Rodziny w stanie bardzo ciężkim. (o)

OGŁOSZENIE.

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Gospodarczy — ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż trzech samochodów osobowych marki:

„Fiat 508",
„Opel Kadet",
„Chevrolet 37".

Wymienione pojazdy można obejrzeć w Warsztatach Samochodowych Taboru Miejskiego przy Al. Kościuszki nr. 73 w godzinach urzędowych.

Bliższe informacje i formularze ofertowe otrzymać można w Wydziale Gospodarczym przy ul. Legionów nr. 10, 3 piętro, pokój nr. 347 w godzinach od 9 do 13.

Oferty pisemne, odpowiadające treści formularza ofertowego, w zamkniętych i w zalakowanych kopertach bez znaków firmowych, z napisem: „Oferta na kupno samochodu marki..." składać należy pod wyżej wskazanym adresem **do dnia 30 listopada 1948 roku**, do godziny 9, gdzie również w tym samym dniu o godzinie 10 nastąpi otwarcie ofert.

Wadium przetargowe zgodnie z przepisami obowiązującymi w wysokości 5 proc. od sumy oferowanej należy wpłacić do Głównej Kasy Miejskiej przy ul. Roosevelta nr. 15, a kwit wpłaty dołączyć do oferty.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru ofert bez względu na cenę, jak również prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku.

Łódź, dnia 23 listopada 1948 roku.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

Zespoły świetlicowe

wystąpią w stolicy

W związku ze zbliżającym się Kongresem Zjednoczeniowym partii robotniczych, Komisja Centralna Związków Zawodowych zaprosiła do Warszawy zespoły świetlicowe z PZPB Nr 8 oraz Technikum Włókienniczego, które wystąpią ze sztuką „Nadzieja" i mazurem. Zespoły te wybiły się na czoło zespołów świetlicowych przemysłu włókienniczego.

W niedzielę, dnia 28.11. tenże zespół przy świetlicy PZPB Nr 8 w Łodzi wystąpi przez radio z fragmentem sztuki „Nadzieja".

Tania „gwiazdka" w Powszechnej

Powszechna Spółdzielnia Spożywców wprowadza obecnie do sklepów tanią sprzedaż zabawek dziecięcych, szklanych „bomb", ozdób choinkowych itp. Artykuły te można nabywać w Domu Towarowym przy ul. Piotrkowskiej 100, w Hali Targowej na Pl. Barlickiego, w sklepie PSS nr 276 w Zgierzu (Długa 6) oraz w sklepie PSS nr 313 w Rudzie Pabianickiej (Pabianicka 179).

Niezależnie od tego artykuły te będą w sprzedaży we wszystkich sklepach „Powszechnej" w Łodzi. Należy zaznaczyć, że ozdoby choinkowe są we wszystkich tych punktach sprzedawane po cenach hurtowych. (a)

Tradycyjna choinka

PSS urządza począwszy od 4 grudnia rb. do 15 stycznia 1949 roku aż 26 choinkowych uroczystości dla 14.000 dzieci swoich pracowników. Imprezy urządzone będą w 26 punktach Łodzi, Zgierza i Rudy. Akcją objęte będą dzieci w wieku od lat 7 do 14. Na cel ten „Powszechna" wyasygnowała 3 i pół miliona zł. (a)

Ofiary

Komitet PPS Dzielnica Czerwona, wpłacił zł. 6,451 na strajkujących górników francuskich.

Koncert skarbowców

odbędzie się 11 grudnia

Zapowiedziany na dzień 27 listopada 1948 r. o godz. 19 w gmachu Izby Skarbowej koncert orkiestry Związku Zawodowego Pracowników Skarbowych z udziałem solisty tow. Zarzyckiego Jerzego, z którego dochód przeznaczony jest na „Choinkę" dla dzieci skarbowców łódzkich, przesunięty został na dzień 11 grudnia 1948 r. godz. 19.

OGŁOSZENIE.

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Aprowizacji — ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż:

mąki kukurydzianej —	18,360 kg.
grysiku kukurydzianego —	5,327 kg.
kaszy sorghum —	2,557 kg.
fasoli czarnej —	6,006 kg.
ziarna sojowego —	238 kg.

Wymienione artykuły obejrzeć można w magazynie Powszechnej Spółdzielni Spożywców przy ul. Kilińskiego nr. 31.

Bliższych informacyj udziela Wydział Aprowizacji, Łódź, ul. Legionów nr. 10, 2 piętro, pokój nr. 240 w godzinach od 9 do 13.

Oferty pisemne w zapieczętowanych i zalakowanych kopertach bez znaków firmowych z napisem: „Oferta na kupno przetworów zbożowych" należy składać pod wyżej wskazanym adresem **do dnia 4 grudnia 1948 roku** do godziny 9 rano.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godzinie 10.

Wadium przetargowe zgodnie z przepisami w wysokości 3 proc. oferowanej ceny należy wpłacić do Głównej Kasy Miejskiej przy ul. Roosevelta 15, a kwit wpłaty dołączyć do oferty.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na cenę a także prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku.

Łódź, dnia 25 listopada 1948 roku.

Zarząd Miejski w Łodzi.

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

Dr REICHER — specjalista, weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia). Południowa nr 26 druga siódma wieczorem. —901

Dr med. SIENKO KSAWERY specjalista chorób skórnych, pęcherza, wenerycznych, przyjmuje, Kilińskiego 132, w godzinach 13—14 i 16—18. Tel. 205-55. —232

Dr. PIESKOW — nerwowe, wewnętrzne, 3—5. Zawadzka 6. —1060

Zaofiarowanie pracy

ŁÓDZKIE Zakłady Budowy Maszyn, Łódź, Przędzalniana 33, zatrudnią natychmiast technika - kalkulatora warsztatowego, technika - kierownika kontroli technicznej oraz tokarzy. Zgłoszenia przyjmuje Wydz. Personalny. —1052

Zagubione dokumenty

ZAGUBIONO dowód tożsamości, książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, Sokołowska Kazimiera, Antoniew - Sikawa, Radziecka 11. —1058

ROK 1949

— rokiem rocznic

Rok przyszły, 1949, obfituje w rocznice o znaczeniu światowym. Poświęcam im już dziś nieco uwagi, gdyż jeżeli rocznice mają spełniać swe kulturalne zadanie — przypomnieć nam zasługi rocznicowych postaci, oraz dać nam możność przygotowania się do ich obchodu, winniśmy wiedzieć o nich wcześniej.

Oczywiście, nie wszystkie z rocznic, które przypomnę, obchodzą nas bezpośrednio i nie wszystkie będą u nas obchodzone, niemniej gdzieindziej odbiją się one rozległym echem, które dojdzie i do nas.

Z wielkich rocznic, o których wiemy, bliskich nam, do których czynimy już przygotowania — to 100-rocznica śmierci **Fryderyka Chopina** i 150-lecie urodzin **Aleksandra Puszkina.** Głucho natomiast dotąd o **Juliuszu Słowackim,** którego 100-lecie śmierci przypada również na rok przyszły. A przecież był to nie tylko wielki poeta, ale i duch wolnomyślny, wyznawca wiary w Lud i „Ducha — wiecznego rewolucjonistę".

Z rocznic zagranicznych przypada na rok przyszły 200-rocznica urodzin **Vittoria Alfieri'ego** (1749—1803), włoskiego poety, autora licznych dramatów, tragedii, komedii, pieśni, satyr i epigramatów, przesiąkniętych duchem wolnościowym (walka z tyranią!).

Również świat naukowy obchodzić będzie 200-lecie urodzin znakomitego astronoma i matematyka francuskiego **Piotra Szymona Laplace'a** (1749—1827), któremu zawdzięczamy wiele odkryć. Laplace jest twórcą słynnej teorii o powstawaniu świata, znanej pod nazwą teorii Kanta-Leplace'a.

W roku 1849 zmarł poeta amerykański **Edgar Allan Poe** (ur. w r. 1809), autor znanych fantastycznych nowel, opowiadań i poezji („Kruk", „Przygody Pyma" i inne).

Węgrzy obchodzić będą w roku przyszłym 100-lecie wielkiego swego poety i bohatera narodowego, jakim był **Aleksander (Sandor) Petőfi,** adiutant Bema.

Miłośnicy muzyki lekkiej, zwłaszcza nieśmiertelnych walców oraz operetek, jak „Zemsta Nietoperza", „Baron cygański", winni nie zapominać, że w roku przyszłym przypada 50-lecie śmierci ich twórcy, wiedeńskiego kompozytora, **Jana Straussa.**

Na rok przyszły przypada również 158-lecie śmierci **Jerzego Waszyngtona** oraz 200-rocznica urodzin **Goethego,** twórcy „Fausta", wielkiego niemieckiego poety, o znaczeniu światowym.

Rejestr mój z pewnością nie jest kompletny, ale i w tym rozmiarze budzi zastanowienie. Rok przyszły 1949 będzie naprawdę rokiem licznych i niepospolitych rocznic.

S. W. G.

OGŁOSZENIE

Ponieważ nie wszyscy ubezpieczeni poczuwają się do obowiązku zwracania Ubezpieczalni Społecznej otrzymanych z lekami naczyń szklanych, co naraża Ubezpieczalnię na ponoszenie wysokich kosztów, związanych z zakupem szkła aptecznego, apteki Ubezpieczalni, poczynając od dnia 1 grudnia 1948 r., żądać będą od ubezpieczonych, przy przyjmowaniu recept na lekarstwa w opakowaniu szklanym (butelki, słoiki) złożenia w zamian odpowiedniego naczynia szklanego, w wypadkach zaś, gdy ubezpieczony takowego nie posiada, apteki te pobierać będą zastaw, w wysokości zł 10.— od każdego naczynia.

Na pobrane zastawy apteki Ubezpieczalni wydawać będą ubezpieczonym odpowiednie pokwitowania.

Pobrane zastawy będą zwracane ubezpieczonym przez apteki, na podstawie wydanych pokwitowań, jeżeli ubezpieczony odda w aptece naczynie szklane po zużytym lekarstwie wraz korkiem, w stanie nieuszkodzonym i dokładnie wymyte.

UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA

Zarząd SARP — Oddział w Łodzi

Dotyczy Konkursu Nr 175

na budynek TEATRU NARODOWEGO w Łodzi

Podaje się do wiadomości, że prace konkursowe na Teatr Narodowy w Łodzi zostały wystawione na widok publiczny w gmachu Galerii Sztuki w parku Sienkiewicza w Łodzi, na okres czasu od dnia 26. XI. 48. do dnia 4. XII. 48 r. w godzinach od 10 do 17.

Sprzeciwy przeciwko błędom formalnym w opinii projektów nagrodzonych można zgłaszać w myśl § 54 Regulaminu Konkursów Architektonicznych do dnia 4. XII. 48 r. w Sekretariacie **SARP Łódź, ul. Piotrkowska 102.**

(4260)

CENTRALNY ZARZĄD PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO

przyjmie wykwalifikowanych

pracowników ubezpieczeniowych

z działów rzeczowych.

Zgłoszenia z odpisem świadectw do Działu Personalnego, **Łódź, Al. Kościuszki 4,** pok. 60.

REDAGUJE ZESPÓŁ.
RED. NACZ. — przyjmuje od godziny 12 do 13.
SEKR. RED. — od godziny 10 do 11.
WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA".

NASZE TELEFONY:

Centrala telefoniczna Redakcji		Administracji	136-31, 257-34
Redaktor Naczelny	130-46	Ekspozytura, Kolportażu	136-31, 257-34
Sekretarz Redakcji	144-18	Dział Ogłoszeń	256-57, 322-3
Dyrektor		Ekspedycja	281-93
Administracyjny	136-93	Rozdzielnia	372-87

Redakcja — Łódź, Piotrkowska 68. Administracja — Łódź, Piotrkowska 70. Redakcja honoruje tylko artykuły zamówione i rękopisów nie zwraca się. Warunki prenumeraty: miesięcznie z dostawą do domu — zł 150, z dostawą przez pocztę — zł 120, z odbiorem w Administracji — zł 100, prenumerata zbiorowa (od 20 egz.) zł 60.

Drukarnia Nr 4, Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik", Łódź, ul. Żwirki 2.

D—034509